Nr. 357 (6429) WARSZAWA, SOBOTA 16 LISTOPADA 1935 r. ROK X1

NIECH ŻYJE RZĄD ROBOTNICZY I WŁOŚCIAŃSKI

REDAKCJA przyjmuje interesantów od 1 i pół do 3-ej po południu.
Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada.
ADMINISTRACJA czynna od 9—5 bez przerwy, w soboty do 3 popoł.
KASĄ czynna od 12 do 2-ej.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ROBOTNIK

CENTRALNY ORGAN P.P.S.

PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

Wydawca: Rada Naczelna P. P. S.

NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

WARSZAWA, UL. WARECKA NR. 7
REDAKCJA — tel. 5.06-70
DYREKCJA — 2.20-13
ADMINISTRACJA — 5.13-80
DRUKARNIA — 2.76-43
KONTO CZEKOWE W P.K.O. 175

Cena numeru 20 groszy

Kraj i „pułkownicy"

Stosunek polskiego ruchu socjalistycznego do Rządu pp. Kościałkowskiego i Kwiatkowskiego jest zupełnie jasny. Rząd postanowił funkcjonować **w ramach systemu;** ustrój polityczny Państwa, stworzony w złą godzinę przez p. Sławka, pozostał nienaruszony; „deflacyjna" polityka gospodarcza nie uległa zmianie; odwrotnie — zaostrzyła się. Żałosne widowisko „parlamentu", który wypracowali w pocie czoła pp. Car i Podoski w myśl objawień p. Sławka, trwa, i Rząd nie zdecyduje się zapewne na zakończenie tego „eksperymentu", powstałego w **chwili zamroczenia,** jak sądzi p. Moraczewski.

Słowem, — nastąpiło duże rozczarowanie. **Nie z naszej strony.** Rozczarował się „szary" i „bezpartyjny" człowiek. Myślał, że „coś się zmieni". **Myśmy tego nie myśleli.** Bo w **ramach systemu,** w ramach „spadku" po p. Sławku, niema ani wyjścia, ani możliwości zmiany czegokolwiekbądź na lepsze.

***

Tak zw. pułkownicy — to grupa ludzi, **odpowiedzialna moralnie i nawet formalnie** za stan obecny Polski. Reprezentował — słusznie czy niesłusznie — tę grupę p. Walery Sławek. P. Sławek „upadł". Jak upadł? Dlaczego upadł? To jest właściwie rzecz obojętna. Pp. tak zw. pułkownicy podjęli próbę „kontrofensywy". Udrapowali się raptem w płaszcze obrońców „ducha" Konstytucji. Wypadło to poprostu śmiesznie. I kraj przyjął odnośną wiadomość, jako **moment wesoły.** Nastąpiło... **przeliczenie się.**

Pp. „pułkownicy" nie docenili... zdrowego rozsądku polskiej **przeciętnej** opinji publicznej. Wszyscy wiemy, co p. Kwiatkowski **zastał** w wyniku „twórczej pracy" gabinetu p. Sławka. B. B. W. R.? Rozwiązaliście go.... Bardzo pięknie Ale przecie tamten okres nie minął bez śladu. Pozostały „rodzinne" procesy sądowe... I wielka kwestja, **skąd szły pieniądze.** Ostatnio „Tydzień Robotnika" przypomniał słusznie p. Świtalskiemu słynne 8 miljonów z roku 1928; p. Świtalski „robił" wtedy wybory, te 8 miljonów — to... parę dobrych tysięcy **etatów nauczycielskich.** Takich rzeczy kraj nie zapomina...

I dlatego pp. „pułkownicy" powinniby zrozumieć, że ich groteskowa „opozycja" **nie pociągnie nikogo** i nikomu nie zaimponuje. Pp. Kościałkowski i Kwiatkowski są **na złej drodze,** na drodze **beznadziejnej.** To jest nasze przekonanie. **Będziemy walczyli.** Może i bardzo ostro. Ale pp. „pułkownicy" nie będą mieli w tej walce **absolutnie nic do powiedzenia.** Wystarczy... Pokazali, co umieją...

***

Polska jest w położeniu bardzo ciężkiem. Pod każdym względem. Kraj zdaje sobie z tego sprawę. **System rządzenia** dał wyniki, które znamy. Spróbowano stworzyć **monopol na Polskę** dla obozu „sanacyjnego". To zawiodło. Usiłuje się — mimo wszystko — trwać uporczywie w „ślepym zaułku". To zawiedzie. Powstaną — prędzej czy później — **wielkie ruchy masowe.** To jest pewne. Ich fala nie poniesie na swoim grzbiecie w żadnym wypadku **nikogo** z pp. „pułkowników".

M. NIEDZIAŁKOWSKI.

Wybory angielskie

Socjalistyczna Partja Pracy

otrzymała prawie 4.000.000 głosów

Pierwsze wiadomości o wynikach wyborów angielskich podaliśmy w części nakładu wczorajszego. Teraz zamieszczamy wszystkie wiadomości, nadeszłe w ciągu piątku.

O G. 5 R. W PIĄTEK.

Około godz. 5-ej rano w piątek były znane wyniki wyborów do Izby Gmin w 271 okręgach. Konserwatyści uzyskali 167 mandatów, narodowi liberałowie sir Johna Simona 14, a narodowa partja robotnicza Mac Donalda 3. W ten sposób stronnictwa koalicji rządowej uzyskały dotychczas 184 mandaty. Partje opozycyjne zdobyły 87 mandatów. W liczbie tej 78 mandatów przypada socjalistycznej Partji Pracy, 8 liberałom opozycyjnym, a 1 mandat został uzyskany przez niezależnego opozycjonistę. Straty i zyski poszczególnych stronnictw przedstawiają się w sposób następujący: konserwatyści uzyskali 3, stracili 32, narodowi liberałowie uzyskali 2, stracili 3. Narodowa partja pracy 1 (zysk), 3 (straty). Niezależni narodowcy stracili 2. Ogółem stronnictwa rządowe zyskały 6 nowych mandatów, a straciły 40. Natomiast opozycja zyskała 44 mandaty, tracąc 10. Kandydat komunistyczny Pollitt został w okręgu Rhondda pobity przez konserwatystów. (ATE).

Z wybitnych osobistości wybrani zostali konserwatyści: kanclerz skarbu N. Chamberlain, sir Austin Chamberlain i minister zdrowia Kingsley Wood. Pozatem wybrani zostali prawie wszyscy wybitniejsi przywódcy Partji Pracy jak: Morrisson, Greenwood, Clynes, Lees, Smith i inni. (PAT.).

PIERWSZE ODGŁOSY ANGIELSKIEJ PRASY.

Niektóre wczorajsze dzienniki Londynu omawiają już pierwsze wyniki do izby gmin. Organ konserwatywny „Daily Telegraph" uważa uzyskanie przez konserwatystów znacznej większości za przesądzone. W ten sposób Rząd ma zapewniony dłuższy okres spokoju. W żadnym wypadku nie może być mowy o dojściu do władzy gabinetu Partji Pracy.

„Times" zaznacza z pewnem ubolewaniem, że straty konserwatystów są nieuniknione. Każdy bezstronny obserwator wiedział, że konserwatyści muszą ponieść bardzo poważne straty w porównaniu ze stanem rzeczy w 1931 roku.

Robotniczy „Daily Herald" wyraża zadowolenie ze znacznego spadku głosów oddanych na listy koalicji rządowej i mówi, że stronnictwo robotnicze zdołało podnieść się i powetować klęską wyborczą z 1931 roku. Istotnem zagadnieniem jest nietyle zdobycie bezwzględnej większości przez Partję Pracy, ile odzyskanie świadomości własnej siły i przywrócenie sprawności organizacyjnej. (ATE.).

„Daily Mail" podkreśla z goryczą pewne zdobycze socjalistów. Charakterystycznym rysem dotychczasowych rezultatów wyborów — pisze dziennik — jest znaczny przyrost głosów socjalistycznych prawie we wszystkich okręgach oraz zmniejszenie się większości rządowej. (PAT.).

Jutro w niedzielę

o g. 11 r. w sali „Ateneum" w Warszawie przy ul. Czerwonego Krzyża 20

odbędzie się

Uroczysta Akademja

poświęcona pamięci

Aleksandra Sulkiewicza („Michała")

i

Kazimierza Pietkiewicza („Fakira")

Na tę uroczystość żałobną zapraszają towarzyszy i przyjaciół

ZARZĄD GŁÓWNY STOW. B. WIĘŹNIÓW POLITYCZNYCH.
CENTRALNY KOMITET WYKONAWCZY P. P. S.
WARSZAWSKI OKRĘGOWY KOMITET ROBOTNICZY P. P. S.

Sesja Rady Ligi Narodów

odbędzie się w styczniu

Sesja kolejna Rady Ligi Narodów odbędzie się w początku stycznia w Genewie. Ze względu na sytuację międzynarodową, nie przyjęto zaproszenia Rządu Portugalji, który proponował, aby sesja odbyła się tym razem w Lizbonie. (PAT.).

„Rozkosze" deflacji

Znaczny odpływ złota z Francji

wynikiem trudności budżetowych i finansowych

Bilans Banku Francji za okres od 30 października do 8 listopada r. b. wykazuje spadek zapasu złota o 667,1 do 71.322,7 milj. zł.; obieg banknotów spadł o 760,7 do 82.545,4 milj. zł. Ten poważny odpływ złota, który zresztą był do przewidzenia, spowodowany został zaniepokojeniem, wywołanem niewyjaśnioną sytuacją finansową i budżetową Francji.

Sprawozdawca finansowy „Le Temps" przewiduje, że następny bilans Banku Francji ujawnić może odpływ złota na sumę 1 miljarda franków. (PAT.).

W „Trzeciej" Rzeszy

WALKA Z... FILOZOFJĄ.

Władze badeńskie rozwiązały wszystkie stowarzyszenia ruchu antropozoficznego na obszarze kraju. Twórcą tego ruchu był filozof niemiecki Rudolf Steiner. Urzędowo rozwiązanie motywowane jest tem, że związki antropozoficzne utrzymywały stosunki... z zagranicznemi wolnomularzami, Żydami i pacyfistami. Ruch antropozoficzny posiadał licznych zwolenników w kołach niemieckiej arystokracji oraz w generalicji armji cesarskiej. Jednem z głównych i najbardziej znanych centrów ruchu antropozoficznego było t. zw. Goetheanum w Dornach. (PAT.).

ROBOTY PRZYMUSOWE.

Narodowo - „socjalistyczny" „Angriff" donosi, że przy robotach na nowym stadjonie sportowym w dzielnicy południowej Berlina zatrudniono wśród 420 pracowników 280 bezrobotnych Żydów, pochodzących z różnych sfer społecznych. Praca ich jest **przymusowa** i wprowadzona została ostatnio dla wszystkich bezrobotnych, korzystających z zapomóg. (PAT.).

„Niezależność" Chin Północnych

i opinja wywiadu japońskiego

Do Szah-Hai-Kuan przybyło z Mandżurji kilka japońskich transportów wojskowych Pociągi te przywiozły ogółem 2,580 ludzi, a mianowicie: 2 bataljony piechoty, jeden szwadron kawalerji, 3 baterje artylerji i kolumnę samochodów pancernych.

Generał Tada, głównodowodzący wojsk japońskich w Chinach Północnych, oświadczył przedstawicielowi „Daily Telegraph", że, według informacyj uzyskanych przez japońską służbę wywiadowczą, prawdopodobnem jest ogłoszenie w niedalekiej przyszłości niezależności 5 północnych prowincyj chińskich. Generał utrzymuje, że ruch ten nie został wywołany przez Japonję (?!).

W Austrji

Strach przed prasą

Austrjacka Rada ministrów powzięła decyzję **o zaostrzeniu prawa prasowego.** Dotychczas tylko dzienniki oraz czasopisma ukazujące się najmniej raz w miesiącu, musiały starać się o koncesję, obecnie zaś wszystkie czasopisma będą podlegały przymusowi koncesyjnemu. (PAT).

W Litwie

Ponowna fala rozruchów włościańskich

Niemieckie biuro informacyjne donosi z Kłajpedy: w Litwie południowej w ostatnich dniach doszło znowu do rozruchów włościańskich. W Wiłkowyszkach włościanie uzbrojeni w karabiny starli się z policją. Po obu stronach są ranni. Aresztowano 9 włościan. (PAT.

Armja abisyńska

Wyekwipowanie armji abisyńskiej w ostatnich dniach znacznie polepszyło się. Nadchodzą liczne transporty armat górskich, granatów i karabinów. Ćwiczenia żołnierzy trwają zarówno na tyłach i w armjach w polu. Oddziały armji regularnej kierowane są obecnie dla praktyki na prowadzenie partyzantki przeciw Włochom. Jeńcy włoscy odsyłani są do zachodniej części kraju na pograniczu Sudanu. (PAT).

Partja Pracy zdobyła

prawie 4 miljony głosów

Według prowizorycznych obliczeń koło godziny 7-ej rano w piątek na stronnictwa rządowe padło dotychczas 4.634.529 głosów, a na stronnictwa opozycyjne 4.342.948 głosów. Rozdział głosów jest następujący: konserwatyści — 4.125.176, narodowi liberałowie — 345.950, narodowa partja pracy (Mc-Donald) — 163.468, socjalistyczna PARTJA PRACY — 3.721.701, liberałowie opozycyjni gł. 523.562. Niezależna partja pracy—22.205, komuniści — 13.655, niezależni — 61.825. (ATE.).

WCZORAJSZE DANE Z G. 14-ej.

Wyniki wyborów do godziny 14-ej były następujące: konserwatyści — 209 mandatów. Partja Pracy — 88, liberałowie narodowi (Simona) — 15, liberałowie opozycyjni (Samuela) — 9, grupa Mac - Donalda — 5, dziki — 1.

Partja Pracy zyskała dotychczas 51 nowych mandatów w stosunku do poprzednich wyborów, straciła zaś tylko 4, konserwatyści zyskali — 5, a stracili 39. Większość rządowa ma dotychczas 231 mandatów. (PAT.).

***

Ocenę zasadniczą wyniku wyborów angielskich damy jutro. Będziemy wtedy już mieli w rękach całość materjału informacyjnego.

Artyści przeciw faszyzmowi

W Londynie otwarto wystawę 400 artystów malarzy i rzeźbiarzy, przeciwników faszyzmu. Wystawa odbywa się pod hasłem: **„Artyści przeciw faszyzmowi i wojnie".** Na wystawę nadesłali swe prace artyści z Francji, Holandji, Polski, Hiszpanji i Rosji. Największa część prac — a lczba ich wynosi 600 — należy do artystów angielskich.

Znany pisarz angielski, Aldous Huxley, napisał wstęp do katalogu prac wystawowych. We wstępie tym czytamy: „Artyści nie mogą istnieć pod dyktaturą".

U wejścia na wystawę umieszczono charakterystyczne zdania z mów Hitlera, Mussoliniego, Goebbelsa.

Prace wystawione mają charakter pogodny. Celem ich — przekonanie społeczeństwa, że tylko w atmosferze wolności artysta może dać wyraz prawdziwej radości życia.

Jeden tylko malarz niemiecki, von Riper, emigrant, wystawił obrazy, malujące ohydę rządów hitlerowskich.

Uwagi

Na marginesie naprężenia polsko-czechosłowackiego

Prasa czechosłowacka donosi, że konsulaty czechosłowackie w Krakowie, w Poznaniu mają być wkrótce zwinięte. Jak wiadomo, Rząd polski cofnął konsulom czechosłowackim w obu tych miastach prawo urzędowania— w języku dyplomatycznym nazywa się to prawo: „exeżuatur — w odwet za odebranie „exezutur" konsulowi polskiemu, Klotzowi, w Ostrawie Morawskiej.

Sąd czechosłowacki w Ostrawie Morawskiej skazał polskiego harcerza Delonga na półtora roku ciężkiego więzienia za działalność antyczeską.

Oto dwie najświeższe wiadomości, świadczące o tem, że stosunki polsko - czeskie zaogniają się coraz więcej.

Co będzie dalej? Do czego to wszystko prowadzi?

Nie możemy, ze względów cenzuralnych, pisać wszystkiego, co myślimy o sporze polsko - czechosłowackim.

Stańmy więc na stanowisku... cenzora i przypuśćmy, że w tym sporze cała wina spada na Czechosłowację, że to ona w początkach 1934 r., tuż po zawarciu paktu z Hitlerem, wszczęła tę akcję prześladowania Polaków na Śląsku cieszyńskim, która wywołuje odruchy obrony ze strony Polaków i doprowadza do naprężenia stosunków między Polską a Czechosłowacją.

Zgódźmy się z cenzorem, że Czesi są stroną atakującą, a Polacy atakowaną.

Cóż tedy robić? Trzeba się bronić. Oczywiście. Ale jak?

Wojny Czechosłowacji nie wypowiemy. To pewna. Min. Beck stale przecież głosi, że chodzi mu o pokój i tylko o pokój.

Należy więc bronić się środkami pokojowemi. Są tu dwie możliwości.

Można nie wdawać się z Czechosłowacją, w żadne rozmowy i stosować taktykę odwetu i represyj. Ale taka taktyka jest wielce niebezpieczna i — co ważniejsza — niecelowa. Niebezpieczna dlatego, że podniecą nastroje nienawiści i szowinizm w obu krajach, naraża ludzi niewinnych na prześladowania i kary, utrudnia współżycie obu sąsiadów i wymianę dóbr między nimi.

Taktyka taka jest niecelowa dlatego, że nie przynosi żadnej korzyści ludności polskiej w Czechosłowacji. Przeciwnie — pogarsza tylko jej sytuację. Widzimy to już na Śląsku. Prasa czechosłowacka wprawdzie zaprzecza doniesieniom o stanie wyjątkowym na Śląsku, ale przyznaje, że wprowadzono tam wzmocnioną ochronę policyjną, a surowy wyrok na Delonga dowodzi, że kurs represji się zaostrza.

Nie, ten wyścig odwetowy nie jest właściwą metodą obronną.

Pozostaje więc jedno: wejść na drogę rokowań.

Rokowania mogą być podjęte na terenie genewskim, albo — bezpośrednio z Czechosłowacją. Jedno i drugie jest przewidziane w układach międzynarodowych, jakoteż w specjalnym układzie polsko - czeskim z r. 1925. Niema przeszkody „prestiżowej" do wszczęcia rokowań, ponieważ Rząd czechosłowacki sam występuje z propozycją rokowań, godząc się zarówno na teren genewski, jak na rokowania bezpośrednie w Pradze postępowania rozjemczego.

Ale Rząd polski odrzuca propozycję. Rząd polski tłumaczy, że w danym wypadku nie można stosować postępowania rozjemczego i że Czechosłowacja winna poprostu przestrzegać zobowiązań traktatowych.

Przypuśćmy znowu, że Rząd polski ma rację. Ale przecież Czesi twierdzą, że oni są w porządku i że Polska nie spełnia swych zobowiązań. Musi więc rozstrzygać jakaś instancja neutralna, bezstronna wobec zatargu polsko-czechosłowackiego. W przeciwnym razie wraca się znowu do metody odwetu i represyj, którą — jak widzieliśmy — zatargu nie rozwiązuje, a sprawie polskiej szkodzi.

Odmowa na propozycje czechosłowackie wzmacnia zagranicą pozycję Czechosłowacji, nasuwa bowiem podejrzenie lub wniosek, że słuszność jest po ich stronie. Zagranica przecież pamięta, ile to sporów polsko - niemieckich i polsko - gdańskich przewijało się przez Genewę, a zawsze za zgodą Polski. Dlaczegóż w dawnym wypadku, zwłaszcza że strona polska występuje jako pokrzywdzona, Polska nie chce rokowań?

Na to nikt nie potrafi dać odpowiedzi.

(jmb.)

Propozycja Czechosłowacji

Według doniesień czechosłowackiego Biura Prasowego, złożona została w dniu 30 października b. r. Rządowi polskiemu nota z propozycjami Rządu czechosłowackiego w sprawie sytuacji na Śląsku Cieszyńskim. W nocie tej Rząd czechosłowacki ma propono wać rozpatrzenie sprawy bądźto w drodze bezpośredniej, bądź też w ramach Ligi Narodów.

Czechosłowackie Biuro Prasowe podaje za tem, że w myśl doniesień z Warszawy ma być opracowywana obecnie odpowiedź Rządu polskiego. (ATE.).

W Egipcie

Uspokojenie, lecz sytuacja naprężona

Premjer mówi o współpracy z Anglją

Ostatnio w Kairze panował spokój. Ulice patrolowane były przez grupy żołnierzy na samochodach ciężarowych.

Opublikowano dekret królewski, upoważniający ministra spraw wewnętrznych do zawieszenia na okres 2 tygodni do 6 miesięcy każdego dziennika, publikującego wiadomości, „mogące wywołać zaniepokojenie opinji publicznej i rozruchy".

Zapowiedziany na wczoraj przed południem pogrzeb ofiar ostatnich rozruchów w Egipcie nie odbył się, gdyż zwłoki tych ofiar wywiezione zostały potajemnie w ciągu nocy.

**

Premjer Nessim Pasza z okazji pierwszej rocznicy objęcia rządów złożył oficjalne oświadczenie publiczne, w którem uzasadnił politykę Rządu. Wyraził przekonanie, że stosunki egipsko - brytyjskie będą nadal rozwijały się pomyślnie. Co się tyczy zagadnienia konstytucyjnego, premjer przypuszcza, że władze brytyjskie czyniły trudności Rządowi egipskiemu w powrocie do konstytucji z 1923 r. Rozmowy w tej sprawie zostały zawieszone z początkiem lata z tem, że zostaną podjęte jesienią w nadziei, że doprowadzą one do rozwiązania trudności. W międzyczasie wybuchł jednak konflikt włosko - abisyński, który może poważnie zagrozić interesom Egiptu. (PAT.)

Rozruchy w Kairze

Czy ręka Mussoliniego?

Wiadomości, nadchodzące z Kairu o dalszych manifestacjach studentów i dalszych krwawych ofiarach, znajdują żywy oddźwięk w prasie francuskiej.

„Le Temps" wskazuje na dziwny zbieg wypadków egipskich z rozwojem zatargu włosko - abisyńskiego i wyraża obawę, by rozruchy w Kairze nie doprowadziły do zaostrzenia problemu afrykańskie go. Dziennik wyraża dalej obawę, że Rząd brytyjski ze względów zrozumiałych będzie obecnie mniej skłonny, do częściowego wycofania swych sił morskich z Morza Śródziemnego. (PAT.).

Nie Lumière, lecz Marey

W tych dniach Francja, a z nią cały świat kulturalny, uczciła wynalazcę kinematografu, Lumièra, a właściwie braci Lumière, którzy zbudowali pierwszy aparat kinematograficzny i tem samem stworzyli podwaliny przemysłu kinowego, zajmującego obecnie tak poczesne miejsce w świecie przemysłowym.

Przy tej okazji grupa uczonych przypomniała jednak, że właściwym twórcą kinematografu nie byli bracia Lumière, lecz znakomity uczony francuski Marey, profesor uniwersytetu paryskiego, zmarły w r. 1904. Marey był z zawodu fizjologiem, a posiłkując się w swych doświadczeniach laboratoryjnych fotografją, wynalazł kinematograf.

Lumièra należy tedy uważać za realizatora wynalazku Marey'a w zastosowaniu do sztuki kinematograficznej, rozpowszechniającej dzisiaj tak niezwykle rozległą skalą możliwości.

Trujący chleb

Chlebem, wypiekanym z mąki w piekarni w Murcji (Hiszpanja) zatruła się ludność 300 wsi w okolicach Cartageny, La Paluiy, El Pecloron i La Puebla. W La Puebla jedna osoba zmarła. Dyrektora młyna, z którego pochodziła mąka, aresztowano. (PAT).

Szacherki wyborcze konserwatystów

Od czasu, kiedy Partja Pracy stała się głównym i właściwie jedynym przeciwnikiem konserwatystów angielskich, jednym z ulubionych manewrów wyborczych konserwatystów stało się puszczanie fałszywych alarmów, które w ostatniej chwili zaskakiwały wielu wyborców i odciągały od Partji Pracy.

W r. 1924 by był głośny „list Zinowjewa", nawołujący żołnierzy angielskich do buntu. List był sfałszowany, ale, ogłoszony w ostatniej chwili, zrobił swoje i zapewnił konserwatystom zwycięstwo.

W r. 1931 konserwatyści wpadli na inny pomysł. Oto z ich namowy kasy oszczędnościowe zainscenizowały sztuczną panikę. Miało to oznaczać strach wyborców przed zwycięstwem Partji Pracy i niepewność wkładów wrazie jej zwycięstwa. I ten manewr się udał.

Obecnie konserwatyści również hojnie szafowali demagogją i fałszywemi alarmami.

Oto rozpowszechniali pogłoskę, że Partja Pracy właściwie nie chce uzyskać większości, ponieważ nie oddziałem dostatecznie wyrobionych do sprawowania władzy (!).

Głównem zaś „uderzeniem" konserwatystów była ulotka, puszczana do każdego okręgu wyborczego, a grożąca wyborcom utratą domu wrazie zwycięstwa Partji Pracy, która jakoby zmierza do wywłaszczenia wszystkich posiadaczy domów.

Partja Pracy jednak w lot zareagowała na ten chwyt i zarówno w „Daily Herald", jak okólnikami organizacyjnemi, odparła kłamstwo konserwatystów, stwierdzając, że Partja Pracy nie dążyła, nie dąży i nigdy dążyć nie będzie do wywłaszczenia małych domów.

Że konserwatyści w okresie wyborczym obiecywali złote góry i godzili się — ale tylko w okresie wyborczym! — na wiele żądań wysuniętych przez Partję Pracy — rozumie się samo przez się. Ta demagogja należy już do żelaznego repertuaru partyj burżuazyjnych.

Po ogłoszeniu niezależności Republiki Filipińskiej

Po ogłoszeniu przez Prezydenta Roosevelta Republiki Filipin w Manili odbyły się entuzjastyczne manifestacje ludności. B. gubernator Filipin Franck Murphy miano wany został wysokim komisarzem Stanów Zjednoczonych przy Rządzie Filipińskim. Akt objęcia przez Murphy'ego swej nowej funkcji odbył się w obecności pierwszego Prezydenta Republiki Filipińskiej Manuela Quezona i wiceprezydenta Stanów Zjednoczonych Garnera. (PAT.).

Austrofaszyzm

liczy na swe bojówki

Na zgromadzeniu „frontu ojczyźnianego" wygłosił przemówienie nowy minister bezpieczeństwa publicznego Baar - Baarenfels „Wszelka próba buntu w Austrji — oświadczył on — będzie zdławiona w zarodku z największą energją. Dyplomaci, którzy chcą prowadzić układy o ustalenie pokoju pomiędzy Austrją a Niemcami poza plecami kierowników Rządu austrjackiego, czynią to na własny rachunek i poniosą zato odpowiedzialność. Formacje bojowe w Austrji są dostatecznie wyposażone w broń, aby przyjść z pomocą armji. 40.000 ludzi z Heimwehry posiada karabiny i może w ciągu 3 godzin znaleźć się w każdem zagrożonem miejscu republiki". (PAT.).

Sytuacja na froncie

Aktywność Abisyńczyków wzrasta

Operacje na froncie północnym i południowym rozwijają się w sensie niepomyślnym dla Włochów, mimo, że Abisyńczycy, pochłonięci gruntownem dozbrojeniem i ćwiczeniem swych oddziałów, nie zaniechali jeszcze taktyki partyzanckiej.

To też i ostatnie operacje w rejonie Tambien, gdzie siły abisyńskie pod wodzą, jak się zdaje, samego Rasa Sejuma, wzmocnione oddziałem posiłkowym rasa Kassa, liczącym 20.000 ludzi, usiłowały oskrzydlić 1-y korpus włoski, działający w okolicach Makalle, miały raczej charakter dywersji na tyłach korpusu włoskiego. Abisyńczycy przypuścili atak na placówki włoskie. W Hausien i Dongollo, przyczem włosi dla odparcia party zantów musieli uruchomić w Dongollo silne oddziały zmotoryzowane, a w Hausien, zajętem przez Abisyńczyków, podczas włoskiego ataku lotniczego na piechotę abisyńską, dwa samoloty włoskie zostały zestrzelone i spłonęły. Kosztem znacznych ofiar udało się Włochom wyprzeć partyzantów.

Na lewem skrzydle frontu północnego, w krwawej bitwie pod Azbe, padło 3 oficerów włoskich, 20 żołnierzy - tubylców, a 50 jest rannych. Te straty przyznaje wiadowość z Rzymu. Abisyńczyków— wedle tejże wiadomości—padło 55.

Komunikaty włoskie nie potwierdzają, coprawda, wiadomości o sukcesach abisyńskich na froncie południowym, ale przecież trudno szukać w nich objektywizmu.

Na froncie sankcyj

Rząd łotewski wydał rozporządzenie w sprawie wprowadzenia w życie sankcyj, uchwalonych przez Ligę Narodów. (PAT.).

Z dniem wczorajszym wszedł w życie w Holandji zakaz udzielania kredytów dla Włoch i zakaz importowania towarów z Włoch, a od poniedziałku .18 b. m., — zakaz wywozu szeregu towarów do Włoch. Powyższe zakazy obowiązują Holandję i jej kolonje. Opublikowana została Biała Księga Holenderska o zatargu włosko-abisyńskim, która zawiera dokumenty w sprawie zatargu. (PAT.).

Spekulacja walutowa we Włoszech

Dokonano w Genui licznych aresztowań wśród właścicieli kantorów wymiany walut i importerów. U jednego z aresztowanych znaleziono 9 miljonów funt. szt. i sztaby złota. (PAT)

Aby ukryć rozmiary katastrofy

Bank Włoski nie ogłasza bilansów

Bilans Banku Włoch na dzień 31 października r. b. nie został do dnia 14 b. m. ogłoszony, mimo, że normalnie powinien być już opublikowany około 9 — 10 b. m., a najpóźniej 12 b. m. O powodach nieogłoszenia bilansu Banku Włoch za ostatnią dekadę października nie wydano w Rzymie żadnego komunikatu urzędowego. Sfery bankowe wyjaśniają natomiast, że bilans Banku na dzień 31 października został normalną drogą i we właściwym czasie zakomunikowany Ministerjum Skarbu, które jednak wstrzymało publikację i zawiadomiło Bank Włoch, że bilans nie będzie ogłoszony aż do wydania nowych instrukcyj w tej sprawie.

Jak widać, Rząd Włoch jest zdania, że sytuacja jest tego rodzaju, iż ogłoszenie danych wywołałoby panikę.

Najprawdopodobniej zapas złota skurczył się bardzo poważnie, a jednocześnie obieg banknotów wykazał dalszy poważny wzrost, nie pozostawiający żadnych wątpliwości co do roli, jaką w finansowaniu kampanji abisyńskiej zacznie odgrywać maszyna drukarska.

Zaznaczyć należy, że odpływ złota trwał przez niemal cały 1934 rok, poczem nasilenie ostrych ograniczeń dewizowych został prawie całkowicie zahamowany w ciągu pierwszego półrocza r. b. Natomiast w drugiem półroczu r. b. — w związku z przygotowaniami do kampanji przeciw Abisynji — przybrał on nienotowane dotąd rozmiary. Jednocześnie od połowy r. b. ujawnił się bardzo poważny wzrost obiegu banknotów, będący wyrazem tendencyj inflacyjnych.

Od stycznia r. ub. do października r. b. zapas złota w Banku Włoch spadł o przeszło 3 miljardy lirów, przyczem na sam okres od 30 czerwca r. b. do 20 października r. b. przypada ok. 1.650 milj. lirów.

Jeżeli chodzi o obieg, wynosił on w dniu 20 stycznia r. ub. 12.895 milj. lirów, dnia 10 października do 15.425 milj. lirów.

Obłęd rasowy w Niemczech

Ustawy „norymberskie" wchodzą w życie

W „Dzienniku Ustaw Rzeszy" ukazały się rozporządzenia wykonawcze do ustawy o obywatelstwie Rzeszy oraz do ustawy o „ochronie niemieckiej krwi i honoru". Pierwsze z tych rozporządzeń stwierdza, że za obywateli Rzeszy uważani będą przynależni do państwa o krwi niemieckiej lub jej pokrewnej. Za mieszańca pochodzenia żydowskiego uważany jest ten, kto wśród przodków swych posiada conajmniej dwuch dziadków, uznanych za pełnorasowych Żydów. Żyd i mieszaniec nie ma obywatelstwa Rzeszy ani też nie posiada politycznych praw wyborczych i nie może piastować urzędu publicznego. Urzędnicy żydowscy z dniem 31 grudnia 1935 r. przechodzą w stan spoczynku. Jeżeli niektórzy z nich walczyli po stronie niemieckiej w czasie wojny światowej lub w armji któregoś z państw sprzymierzonych, zostanie im przyznane otrzymywane pełnych poborów aż do osiągnięcia przepisowego wieku emerytalnego.

W myśl drugiego rozporządzenia zabronione są małżeństwa między Żydami i mieszańcami żydowskiemi, przynależnymi do państwa niemieckiego, który posiadają tyl ko jednego dziadka pełnorasowego Żyda. Mieszaniec mający dwóch dziadków Żydów, o ile chce zawrzeć związek małżeński z przynależnemi do państwa osobami krwi niemieckiej lub pokrewnej, musi uzyskać pozwolenie ministra Spraw Wewn., lub zastępcy wodza Rzeszy.

Niemcy regulują

handel bronią

W Dzienniku Ustaw Rzeszy ukazała się ustawa, dotycząca wwozu i wywozu materjału wojennego. Wwóz i wywóz materjału wojennego może być dokonywany jedynie za specjalnem zezwoleniem Komisarza Rzeszy. Sprawa ta została ustalona w sposób analogiczny, jak w szeregu innych państw. (PAT).

Faszystowska „zasada przywództwa"

nie da Litwie szczęścia

Z Kowna donoszą: „Ljetouvos Aidas" wypowiada się w artykule wstępnym za koniecznością wprowadzenia na Litwie „zasady przywództwa", na podobieństwo Hitlerji. „Konieczna jest—pisze urzędówka—aby wspólna akcja wszystkich czynników narodowych kierowana była przez jeden organ autorytatywny. W sprawach, dotyczących narodu i państwa, nie może istnieć żadna akcja odrębna". Urzędówka kowieńska przemawia, jak widzimy, w stylu czysto hitlerowskim.

Więcej oddechu!

Kilka tygodni temu „Kurjer Poranny" zdobył się na liberalny gest: wydrukował wstępny artykuł, wskazujący na potrzebę amnestji. Wydrukował i umilkł.

Przedtem jeszcze, od szeregu długich miesięcy głosy, wołające o amnestję, rozlegały się z łamów prasy społecznej. Oddawna słyszało się o przepełnieniu więzień, o warunkach, jakie w nich panują. Słyszało się to tylko, co wynikało niezbicie z urzędowych statystyk mnisterjum sprawiedliwości, z reportaży i lustracyj czynników miarodajnych i neutralnych, gdyż prawie wszystko, co wołało na alarm, co było apelem do serca i mózgu społeczeństwa, podlegało kolekcjonerskim zamiłowaniom cenzury narówni z wszelkiemi odezwami i publikacjami Ligi Obrony Praw Człowieka i Obywatela, narówni ze skonfisowaną ostatnio odezwą proamnestyjną znacznej grupy literatów i działaczy społecznych.

Jeżeli na tle stosunków, w których energiczne występowanie o reformę więziennictwa, o pełną amnestję dla więźniów politycznych stawało się wobec wiadomego kursu kwestją odwagi cywilnej, reforma i amnestja znalazły nakoniec w szeregach swych mniej lub więcej szczerych zwolenników szereg poważnych osobistości, bliskich całemu aktualnemu systemowi rządzenia — to widocznie objektywna sytuacja aż nazbyt dojrzała do podjęcia nareszcie jakichś rozstrzygnięć, których oczekuje cała już opinja publiczna.

Dostatecznie wezbrany wrzód należy przeciąć — uczy medycyna. Można go zlekka nakłuć — twierdzi znachorstwo — a sam się rozejdzie po kościach. Można też i „zamówić", odpowiednie gesty i passy czyniąc.

Trudno oprzeć się bolesnemu zdziwieniu, kiedy czyta się ostatnie enuncjacje prasy, podającej z miarodajnych źródeł projekt ustawy amnestyjnej. Czyż ma ona być jedynie przemijającym paljatywem niewspółmiernym do groźnej powagi zagadnienia? Czyż nie zdają sobie sprawy jej autorzy, że nie takiej amnestji i nietylko amnestji domaga się szeroka opinja społeczna? I czy nie wygląda na oryginalny marsz — jeden krok naprzód, a dwa kroki wtył — to, że w atmosferze oczekiwania na amnestję dla półtorarocznych, a półamnestję dla trzyletnich, spadają ostatnio jeden po drugim ciężkie wyroki dla więźniów politycznych? Do jakich rekordów w tej dziedzinie dojdzie, jeśli ostatnio skazuje się t. zw. „przestępców" ideowych na 12 (w Łodzi) i na 15 lat (w Warszawie)?

Darowanie kary półtorarocznej, skrócenie o połowę trzyletniej, mające nb. obowiązywać od 23-go kwietnia r. b., a nie od daty ogłoszenia amnestji, co także jest swoistym precedensem, w żadnym stopniu nie rozwiąże ani sprawy przepełnienia więzień, ani sprawy rewizji stosunku sprawiedliwości do obywateli państwa, będących ze względów ideowych przeciwnikami jego ustroju. Każdego człowieka idei niepokojem napawa przeświadczenie, że w obliczu zapowiadanej amnestji wcale nie zbliżamy się do czasów, któreby przez ujawnienie i uprawnienie rozwoju prądów społecznych, przekonań jednostkowych i grup ideowych doprowadziły do takiej atmosfery, aby typ cywilnego tchórza, prowokatora, karjerowicza i fanatyka politycznego znikł równocześnie z uprzywilejowaniem pewnych, a prześladowaniem innych przekonań społecznych.

Na drodze ku takiej atmosferze leży usuwanie PRZYCZYN, a nie drobnej części SKUTKÓW istniejącego stanu rzeczy.

Amnestja nie może być wyrazem „ustępstw", bo tu nie o ustępstwa idzie. Powszechność nędzy i rozpaczy na t. zw. nizinach społecznych, głębia społecznych konfliktów są równie ważne, jak ciasnota więzień — są z tą ciasnotą w ścisłym związku.

Dlatego PEŁNA AMNESTJA dla więźniów ideowych, dla skazanych za t. zw. przestępstwa kryzysowe i religijne — staje się koniecznością dnia. Równą koniecznością jest zupełna zmiana stosunku prawa do sił społecznych, jakie przestępstwa ideowe i kryzysowe dobywają na wierzch.

Życie społeczne woła o szeroki oddech. Życie społeczne nie mieści się już w ramach zbyt wielu przepisów, regulaminów i paragrafów — niektóre jego przejawy nie mieszczą się już nawet w więzieniach...

EDW. SZYMAŃSKI

Przestańmy być strasznie tani!

Po umowie z Niemcami. Sprzedajemy tanio, kupujemy coraz drożej. Rycerze „złotego parytetu"

Na marginesie zawartego z Niemcami traktatu handlowego snuto już rozmaite rozważania. Optymiści wskazywali, że rynek niemiecki naskutek zawartego porozumienia zwiększy dla nas swą pojemność o jakie 50 proc., że rynek ten poza drewnem przyjmie znaczne ilości produktów rolniczych a ponadto nieco hutniczych, nieco cynku, benzolu, prod. naftowych. Inni, ostrożniejsi wskazywali, że planowana suma obrotów (zgórą 170 miljonów zł. rocznie nie będzie wypełniona. Jeszcze inni obawiają się — słusznie — o podrożenie kosztów utrzymania na rynku polskim wobec zwiększonego wywozu produktów hodowli lub podkreślają, że jednak zasada „łeb w łeb": równości wywozu niemieckiego do Polski i polskiego do Niemiec nie jest najsprawiedliwsza, bo Polska wywożąca produkty tanie (pod względem osiąganych cen!) powinna mieć równoważnik w postaci większego wywozu niż przywóz z Niemiec...

I tu dotykamy wielkiej bolączki naszego handlu zagranicznego, który **kształtuje się nad wyraz niepomyślnie.** Saldo dodatnie jest niemal „na ostrzu noża" i przez pierwsze 3 kwartały r. b. 47.2 milj. zł. nadwyżki wobec 121 milj. zł. w r. ub. Wartość przywozu wzrosła i wynosi przeciętnie miesięcznie 69.5 mlj. zł. przez pierwsze trzy kwartały r. b. wobec 66.5 milj. zł. w r. ub., 68.9 milj. zł. w 1933 r., ale wiąże się to z faktem, że **przywóz podrożał.** I — wobec tego podrożenia — oblicza słusznie „Przegląd Gospodarczy", że przywóz — i tak skurczony do niebywałych granic — z trudem uda się utrzymać niżej od sumy 70 — 72 milj. miesięcznie.

Czy można oczekiwać poprawy cen wywozowych i wzrostu wartości wywozu przez tę właśnie poprawę. Wprost przeciwnie. Cena wywożonego węgla wykazuje pogorszenie: spadek z 16 zł. za tonnę na 14.5 zł. (od stanu w r. 1934 do stanu przez pierwsze 3 kwartały r. b.). Pozatem spada wywóz ilościowo (przeciętna wartość obniża się z 81.3 milj. zł. w r. 1934 na 74.7 milj. zł. przy niezmienionym, prócz węgla, poziomie cen).

Wiedzieliśmy, że w tej sytuacji umowa handlowa z Niemcami, nie dająca nam żadnej nadwyżki, nie poprawi w niczem tej naprężonej sytuacji.

***

Zaostrzenie sytuacji bilansu handlowego zaostrza również sytuację bilansu płatniczego. Wiadomo powszechnie, że — jakkolwiek tyle się u nas mówi o konieczności zachowania „czystej" złotej waluty i unikania sztucznych sposobów obrony bilansu płatniczego, kontroli dewiz — ze względu na zaufanie zagranicy — dopływu kredytów nie mamy. Widocznie nasze „równanie wdół" nie było magnesem, któryby przyciągał obce kapitały. Mamy raczej odpływ kapitałów, przejawiający się w utrzymującem się wciąż ujemnem saldo obrotów kredytowych (1933 r. — 81 milj. zł., 1934 — 109 milj. zł.).

Nie otrzymując dopływu kapitału z zagranicy — musimy jednak płacić „żywą gotówką" z tytułu „świadczeń majątkowych", t. j. procentów i dywidend wypłacanych zagranicy przez Rząd, samorządy, przedsiębiorstwa prywatne. Coprawda płacimy z tego tytułu mniej (zawieszenie „wojennych" płatności, spadek funta i dolara), to też saldo ujemne z tego tytułu obniża się (212 milj. zł. w roku 1933, 160 milj. zł. w 1934 r.). W dodatku przychody z tranzyta, z przesyłek emigrantów ulegają zmniejszeniu. W r. 1933 „świadczenia jednostronne i usługi" dały „na czysto" 195 milj. zł., w r. 1934 — wobec spadku przesyłek i tranzytu — 108 milj. zł. Należy pamiętać jeszcze o „zamrożonych" należnościach z tytułu tranzytu (głównie w Niemczech).

***

Z tego wszystkiego wynika, że decydującą rolę w ukształtowaniu bilansu płatniczego odegra nadwyżka obrotów towarowych, utrzymywana kosztem „dumpingu" i wysokich cen podstawowych produktów codziennego użytku na rynku wewnętrznym.

Czy tego rodzaju sytuacja umożliwi politykę pogłębienia rynku wewnętrznego, o której tyle się mówi? Sądzimy, że nawet, gdyby istotnie Rząd zakasał rękawy i wziął się do likwidacji „przerostów kartelowych" w postaci wysokich tantjem, synekur, wysokich kosztów administracyjnych (na co się, jak się zdaje, niestety, nie zanosi), redukując „od tej strony" koszty i ceny, nawet wtedy — powtarzamy — fakt wyrzucania za bezcen całej masy produktów musiałby przeszkodzić racjonalnej polityce cen na rynku wewnętrznym.

A zatem sytuacja bez wyjścia! Boć przecie wywozić musimy, aby zapłacić za przywóz. Sytuacja jest przy dzisiejszej polityce gospodarczej wogóle bez wyjścia. Obecny stan rzeczy nie da się wogóle utrzymać. Zwolennicy „równania wdół" przyznają, że — gdyby w wyniku „deflacji integralnej" nastąpiła poprawa konjunktury, wtedy trzebaby więcej wwozić i wtedy co? Bilans handlowy będzie ujemny, płatniczy się załamie i, jeśli nie otrzymamy zastrzyku kapitału z zagranicy — trzeba będzie (o horrendum!) wprowadzić ograniczenia dewizowe...

A co będzie, jeżeli droga „równania wdół" — jak to przewidują trzeźwi i nieuprzedzeni — wyniszczy do reszty rynek wewnętrzny? Czy wtedy nasze wytrwałe bohaterstwo rycerzy „złotego parytetu" da nam kredyt u zagranicy?

Ta beznadziejna sytuacja wskazuje jednak na konieczność znalezienia właściwej drogi wyjścia:

1) gospodarka, zmierzająca do planowego pogłębienia rynku wewnętrznego poprzez wzrost zdolności nabywczej mas pracujących i opartej na tym rozwoju gospodarki krajowej;

2) poprawa charakteru naszego eksportu w kierunku wyższej jego wartościowości, abyśmy nie byli tak strasznie tani jak obecnie. Jest — to tembardziej konieczne, że poprawa rynku krajowego spowoduje zdjęcie nadwyżek szeregu produktów, które wywozimy tylko dlatego, że nie dojadamy...

Skoro zaś uznamy w „hierarchji celów" rozwój własnych sił gospodarczych za cel najważniejszy a współpracę z zagranicą będziemy rozpatrywać z punktu widzenia potrzeb mas pracujących, wtedy nie przerazi nas straszne słowo „kontrola dewiz", która nikomu dziś nie ubliża. Byleby tylko takie czy inne posunięcia w dziedzinie dewizowej nie były osłoną polityki nieprodukcyjnych zbrojeń, lecz polityki planowego rozwoju przemysłu, przebudowy strukturalnej i technicznej rolnictwa, polityki przekształcania Polski na kraj bogaty poziomem swej gospodarki i dobrobytem obywateli.

L. WINTEROK.

Przed procesem

o zamordowanie min. Pierackiego

W związku z bliskim terminem rozpoczęcia procesu o zamordowanie min. Pierackiego, przybyła wczoraj do Warszawy grupa adwokatów ukraińskich, która podjęła się obrony 12 oskarżonych w tej sprawie. W procesie tym wystąpią adwokaci ukraińscy: Hankiewicz, Pawencki, Szłapak i Horbowy. Każdy z nich występować będzie przed sądem w imieniu kilku oskarżonych. Ilość obrońców najpewniej nie ulegnie zwiększeniu ze względu na to, że szereg adwokatów ukraińskich występuje w pracesie o zabójstwo min. Pierackiego w charakterze świadków, zaś adwokaci polscy odmówili obrony oskarżonych Ukraińców. Przewodniczący wydziału VIII karnego, prezes Posemkiewicz, udzielił wszystkim oskarżonym zezwolenia na widzenia się z ich obrońcami przed rozprawą, która rozpocznie się w nadchodzący poniedziałek, dn. 18 b. m. (PID).

Spadek obrotów w handlu

Jeszcze dekrety mające zrównoważyć budżet Państwa nie weszły w życie, jeszcze za listopad wszyscy pracownicy, zarówno państwowi, jak i prywatni, otrzymują pensje w dotychczasowej wysokości, a w handlu już daje się odczuć znaczny spadek obrotów.

Przeprowadziliśmy rozmowy z kupcami różnych gałęzi handlu i wszyscy jednogłośnie stwierdzają, że już październik tego roku przyniósł mniejsze obroty od października r. 1934, a w listopadzie obroty skurczyły się do minimalnych granic. Nie potrafią jeszcze określić, jak to procentowo wyrazi się w stosunku do listopada r. z., ale przypuszczają, że odsetek spadku obrotu będzie dość duży.

Szczególnie dotknięci zostali zmniejszeniem się obrotów kupcy gałęzi odzieżowej, trykotażowej, konfekcyjnej, wełnianych wyrobów i obuwiani, dla których miesiąc październik i listopad są wielkim sezonem ze względu na zakupy zimowe.

Wszyscy też jednomyślnie dopatrują się przyczyny zastoju w zapowiedzianych obniżkach pensyj świata pracy, który stanowi gros klijenteli.

Na zmniejszone targi narzekają także sklepu spożywcze, właściciele zakładów gastronomicznych oraz sprzedawcy papierosów, co niewątpliwie odbije się na obrotach monopolów państwowych.

Potanienie wódki

Dowiadujemy się, iż Państwowy Monopol Spirytusowy, w przewidywaniu spadku konsumcji wyrobów spirytusowych, zamierza obniżyć ceny wszystkich gatunków wódki, zarówno czystej, jak gatunkowych.

Obniżka ceny wódki ma nastąpić jeszcze przed dniem 1 grudnia r. b.

Mamy poważne wątpliwości, czy Dyrekcji Państwowego Monopolu Spirytusowego uda się osiągnąć zwiększenie konsumcji, do czego niewątpliwie zmierza obniżenie ceny, jeśli ogół spożywców będzie musiał ograniczyć spożycie artykułów bardziej od wódki niezbędnych.

Oszczędności w administracji

Minister Spraw Wewnętrznych Raczkiewicz wystosował do wojewodów i komisarza Rządu na m. Warszawę okólnik, pozostający w związku z ogólną akcją oszczędnościową Rządu. Minister zwraca się w okólniku do wojewodów o zastosowanie najdalej idących ograniczeń w wydatkach i zapowiada pociąganie do odpowiedzialności dyscyplinarnej tych urzędników, którzy dopuszczą się przekroczenia wysokości budżetów miesięcznych. (PID).

Przegląd prasy

NIE MAJĄ MŁODZIEŻY.

„Czas" wystąpił z ostrym artykułem przeciw polityce obozu rządzącego na odcinku młodzieżowym, atakując „Straż Przednią". Nie będziemy się mieszać tym razem w wewnętrzne rozgrywki rządzącego obozu — ograniczymy się jedynie do zanotowania, że „Czas", zgodnie z rzeczywistością, stwierdza całkowite bankructwo wysiłków „sanacji" w kierunku pozyskania wpływów wśród młodzieży:

„Poczynania na terenie młodego pokolenia były—czyż trzeba to przypominać?—jednym z najniefortunniejszych, niestety, kroków reżymu. W pierwszych latach było to forsowanie t. zw. Młodzieży Demokratycznej. Utrzymywała się zabawna, ale anormalna rozbieżność: w kraju wprowadzono rządy silnej ręki, na horyzoncie majaczyły kontury Brześcia, uniwersytet chciano zapełnić echami demokratycznych doktryn w sformułowaniu... Wiosny Ludów 1848 roku. Potem fali demagogji antysemickiej przeciwstawiono falę demagogji socjalnej! Urzędnicy wydziału bezpieczeństwa siadywali w pierwszych rzędach akademji Legjonu Młodych i wysłuchiwali z nabożeństwem pochwał Magnitorskich traktorów i kolektywów, oraz zapowiedzi wprowadzenia ich co rychlej w Polsce".

O AMNESTJĘ.

Organ Stronnictwa Ludowego „Zielony Sztandar" dołącza się do ogólnego żądania amnestji:

„Wieś wyczekuje całkowitej amnestji dla więźniów brzeskich, między innymi i dla Witosa, Bagińskiego, Kiernika i Libermana, przebywających na obczyźnie. Dowiadujemy się, że chłopi, zorganizowani w Stronnictwie Ludowem, podjęli samorzutnie myśl wysłania przez Koła Ludowe telegramów do Prezydenta Rzplitej z prośbą o amnestję dla naszych emigrantów. Niezałatwienie tej sprawy — powtarzamy to raz jeszcze — byłoby pozostawieniem jątrzącej rany.

W ostatniej chwili otrzymaliśmy wiadomość, że z jednego tylko powiatu jarosławskiego wysłano do Prezydenta Rzplitej 60 telegramów z prośbą o amnestję dla b. więźniów brzeskich, telegramy te wyszły od 59 Kół ludowych i od zarządu powiatowego".

JEDNOŚĆ ROBOTNICZO-CHŁOPSKA.

Chadecki „Głos Narodu" podaje „alarmujący" artykuł o radykalizowaniu się młodzieży chłopskiej, co ujawniło się w uchwałach kongresu „Wici". Klerykalny organ specjalnie jest zaniepokojony faktem zbliżenia się młodzieży wiejskiej z młodzieżą socjalistyczną.

„Sądzę, że zwycięstwo, odniesione w ramach stronnictwa przez tych „młodych", byłoby zupełnem przekreśleniem ideologji grupy „Piasta". A że to niebezpieczeństwo jest niemałe, świadczy ostatni kongres „Wici", w którym w charakterze gości wzięła udział delegacja socjalistycznego TUR, z p. Cohn na czele. Świadczy także publiczna manifestacja tego kongresu na rzecz „współpracy" ludowców z PPS".

Zupełnie rozumiemy, że prawicowemu pismu nie podoba się jednolity front robotniczo - chłopski, który jednak wbrew wszystkim „straszakom", jakie wysuwa kołtunerja, staje się rzeczywistością.

W „ŚLEPYM ZAUŁKU".

O manowcach na jakie wkroczyła zagaraniczna polityka Polski pod wypróbowanem kierownictwem p. Becka, pisze „Polonja":

„Gdyby doszło do porozumienia francusko - angielsko - niemieckiego, zmieniłaby się gwałtownie sytuacja polityczna w Europie i to na niekorzyść Polski, której odosobnienie ujawniłoby się w całej pełni. Faktem jest, że wszystkie te posunięcia dyplomatyczne na zachodzie odbywają się zupełnie bez udziału Polski, aczkolwiek mogłyby one mieć wielkie znaczenie dla jej stanowiska w przyszłości. Anglja traktuje Polskę, jako quantite negligeable, a jej minister spraw zagranicznych, Hoare' w Genewie bynajmniej tego nie ukrywał. Laval należy do tych polityków francuskich, którzy sojusz francusko - polski zawsze uważali za obciążenie Francji i byli wielce zadowoleni, gdy Polska rzuciła się w objęcia Hitlera. Laval dąży też do porozumienia z Niemcami, bez oglądania się na Polskę i jej interesy, gdyż Polska dwustronnym paktem, bez oglądania się na Francję, uregulowała swoje stosunki z Niemcami. Zresztą od chwili niepowodzenia zabiegów Barthou w Warszawie, w miarodajnych kołach francuskich mówi się, że Polska sama musi zapłacić rachunki swej polityki ostatnich trzech lat. Nasza sytuacja zagraniczna staje się coraz trudniejsza, bo nasza polityka zagraniczna straciła kredyt moralny. Próby „mocarstwowej" polityki pozyskania państw skandynawskich i bałtyckich skończyły się niepowodzeniem tak samo, jak pokusy rozbicia Małej Ententy. Mussolini na prawa i lewo oskarżał Polskę, że dawała wolną rękę Hitlerowi, w zamian za zabezpieczenie Pomorza i odgrażał się, że jej tego nigdy nie zapomni.

Dostaliśmy się w położenie bardzo ciężkie, tem cięższe, że wskutek naszych trudności wewnętrznych, tak gospodarczych i finansowych, jak politycznych, o których ze zrozumiałych względów nie możemy mówić, straciliśmy na ciężarze gatunkowym. „Mocarstwowa ideologja" sanacyjna zaprowadziła nas na brzeg przepaści. Jeszcze czas nawrócić ze zgubnej i niebezpiecznej drogi".

S-EK.

Depesze i wiadomości nocne z czwartku na piątek

Jaka będzie odpowiedź państw

na notę Włoch w sprawie sankcji

Premjer Laval przyjął w czwartek na dłuższej audjencji ambasadora angielskiego sir George Clerka. Rozmowa, jak twierdzą w kołach miarodajnych, dotyczyła wspólnej odpowiedzi mocarstw na notę Rządu włoskiego w sprawie sankcyj. (ATE)

***

W kołach angielskich podkreślają, że zarówno Rząd angielski, jak i Rząd francuski stoją na stanowisku, że protest włoski przeciwko sankcjom wymaga kolektywnej odpowiedzi. Pomiędzy obu rządami odbywa się wymiana zdań. Rozmowy premjera Lavala z ambasadorem angielskim sir George Clerkiem wykazała zgodność poglądów. Temniemniej nie jest wcale pewnem, czy wszystkie państwa udzielą identycznej odpowiedzi. Pomiędzy mocarstwami stosującemi sankcje odbywa się wymiana zdań na drodze dyplomatycznej w sprawie ustalenia tekstu odpowiedzi, który podkreśli solidarność członków Ligi. Nie oznacza to jednak, aby poszczególne noty miały tekst jednobrzmiący, pomimo, że treść ich będzie „ściśle równoległa".

(ATE)

Rząd abisyński

odpowiada na notę włoską

Rząd abisyński ogłasza następujący komunikat, stanowiący odpowiedź na notę włoską w sprawie sankcji gospodarczych: „Rząd abisyński uważa, że nie jest jego rzeczą odpowiadanie na krytykę, zawartą w nocie pod adresem procedury zastosowanej przez Ligę Narodów. Natomiast Rząd abisyński odpiera całkowicie zawarte w nocie twierdzenia włoskie o poddawaniu się i uległości dowódców abisyńskich. Powolność i ostrożność operacji włoskich w prowincjach, z których usunięto wojska abisyńskie i codzienne bombardowania, dowodzą niedorzeczności tego twierdzenia".

Dekret

o obniżce komornego

PAT donosi: W „Dzienniku Ustaw" z dnia 15 b. m. ogłoszony został dekret Prezydenta Rzeczypospolitej w sprawie obniżenia komornego oraz zmiany ustawy o ochronie lokatorów.

Przepisy tego dekretu postanawiają obniżenie podstawowego komornego mieszkań i lokali, podlegających ustawie o ochronie lokatorów, przyczem obniżka ta wynosić będzie dla mieszkań 3-izbowych (2-pokojowych) i mniejszych — 15 proc., dla mieszkań większych oraz lokali przemysłowych i handlowych firm, które zostały zaliczone w roku bieżącym do 7-ej i 8-ej kategorji przemysłowej i 4-ej kategorji handlowej — 10 procent.

Komorne za lokale w całości lub w części podnajęte ulegnie obniżeniu w tym samym stosunku, co komorne płacone przez lokatora.

Komorne w budynkach, nie podlegających ustawie o ochronie lokatorów, a należących do skarbu państwa, banków państwowych, związków samorządu terytorjalnego, zakładów ubezpieczeń społecznych oraz innych instytucyj prawa publicznego obniżone zostanie w analogiczny sposób, a więc dla mieszkań 3-izbowych (2 pokojowych) i mniejszych o 15 proc., dla mieszkań 4-izbowych (3 pokojowych) i większych o 10 proc. W domach należących do zakładów ubezpieczeń społecznych obniżka nastąpi w stosunku do komornego z grudnia 1934 r.

Zniżki wprowadzone zostają na okres od dnia 1 grudnia 1935 r. do dnia 30 listopada 1937 r., a więc w okresie, w którym wprowadzone zostają nowe obciążenia podatkowe.

Obniżenie komornego nie powoduje zmiany podstawy wymiaru podatku od nieruchomości i podatku od lokali na rok 1935.

Jednocześnie z pod ustawy o ochronie lokatorów zostaną wyjęte mieszkania mniejsze, powstałe z przebudowy większych mieszkań dokonanej po dniu 1 grudnia 1935 r. oraz lokale większych przedsiębiorstw, przemysłowych i handlowych (z wyjątkiem lokalów przedsiębiorstw przemysłowych 7 i 8 kategorji i handlowych 4 kategorji).

Wypowiedzenie umów najmu mieszkań oraz lokali przemysłowych i handlowych wyłączonych z pod ustawy o ochronie lokatorów, nie może nastąpić w terminie wcześniejszym, niż: co do mieszkań na dzień 30 czerwca 1936 r. co do lokali przemysłowych i handlowych — na dzień 30 września 1936 r.

Przepisy ustawy o ochronie lokatorów z 1924 r. nie mają zastosowania na terenie woj. śląskiego. (PAT.).

Tworzenie dyrektorjatu

w Kłajpedzie

Agencja Havasa donosi z Kowna: Wobec odmowy posła Borchertasa utworzenia dyrektorjatu Kłajpedy, Rząd litewski zwrócił się do posła Baldiusa, znajdującego się na czele niemieckiej listy jedności, by wysunął swe propozycje.

Imperjalizm japoński

Stwierdzając wzrastające naprężenie na Dalekim Wschodzie, prasa niemiecka liczy się z mogącym niebawem nastąpić tam wybuchem. Zdaniem prasy niemieckiej, Japonja coraz wyraźniej manifestuje swe cele, wyrażając gotowość obrony pierwszeństwa swych roszczeń wobec Chin. Zdaniem tejże prasy, Rząd japoński zdecydowany jest ogłosić Chiny Północne za sferę swych interesów. (PAT)

Krótkie wiadomości telegraficzne

— Na Sorbonie doszło w czwartek do manifestcyj przeciwko profesorowi Jeze, który występował w charakterze rzeczoznawcy prawnego rządu abisyńskiego w Genewie. Profesor Jeze miał wznowić swe wykłady. Przed Sorboną zgromadziły się rzesze studentów, celem niedopuszczenia prof. Jeze do wygłoszenia wykładu.

— Nagrodę Nobla w dziale chemii za 1935 rok przyznano profesorowi Joliot i jego małżonce Irenie Curie-Joliot (córce ś. p. Marji Curie-Skłodowskiej).

— Nagrodę Nobla w dziale fizyki za 1935 rok otrzymał profesor Chadwick z uniwersytetu w Cambridge.

— Bank Francji postanowił podwyższyć stopę dyskontową z 3 na 4 proc. Jednocześnie oprocentowanie zaliczek pod zastaw papierów wartościowych zostało podniesione z 4 na 5 proc., a oprocentowanie zaliczek z 30 dniowem wypowiedzeniem z 3 na 4 proc.

Rozmowy francusko-niemieckie

Prawda, czy kaczka dziennikarska

Korespondent paryski „Manchester Guardian" twierdzi, że pomiędzy Paryżem a Berlinem odbywają się obecnie rozmowy o charakterze próbnym. W przeciwieństwie do Herriota, który uważa zbliżenie z Niemcami za sprawę beznadziejną, i skutkiem tego przywiązuje tak wielką wagę do paktu francusko-sowieckiego, Laval w dalszym ciągu uważać ma, że da się coś zrobić z Niemcami.

Według korespondenta „Manchester Guardian", Laval przeprowadzi rozmowy z Niemcami w dwuch fazach: pierwszą fazę stanowiłyby rozmowy francusko-niemieckie, drugą zaś — Wielkiej Brytanji, Francji i Niemiec. Korespondent twierdzi, jakoby następujące propozycje były obecnie rozważane: 1) ponowne potwierdzenie Locarna, któremu nadanoby formę paktu o nieagresji pomiędzy Francją a Niemcami, 2) przyrzeczenie ze strony Niemiec niezaatakowania w ciągu najbliższych 5 lat ani Czechosłowacji, ani też Rosji Sowieckiej. Porozumienie tego rodzaju nie zawierałoby żadnych zobowiązań ze strony Niemiec wobec Austrji i Litwy — pisze „Manchester Guardian". Ale korespondent dziennika przypuszcza, że z francuskiego punktu widzenia kwestja austrjacka winna być omówiona na szerszej podstawie wspólnie z innemi zainteresowanemi mocarstwami, losy zaś Kłajpedy i Litwy winny być pozostawione Lidze Narodów. Trzema głównemi tematami rozmów byłyby prawdopodobnie wobec tego: 1) zachodni pakt napowietrzny, 2) koncesje kolonjalne dla Niemiec oraz 3) ewentualnie kwestja austrjacka. Możliwem jest, że warunki powrotu Niemiec do Ligi Narodów będą również omawiane.

(ATE.)

Zamknięcie Uniwersytetu w Kairze

Rząd egipski postanowił zamknąć na tydzień uniwersytet o ile studenci nie uspokoją się i nie zaczną normalnie uczęszczać na wykłady.

W związku z rozruchami w Egipcie, jak zaznacza agencja Reutera, nie jest przewidywana żadna akcja polityczna ze strony Rządu brytyjskiego. (PAT)

ZAJŚCIA TRWAJĄ

Z Kairu donoszą: Tłum złożony z 1.500 studentów, uzbrojonych w kije, usiłował przedostać się, pomimo zakazu policji, z Gizeh do Kairu. Policja była zmuszona do użycia broni. 4-ch demonstrantów odniosło rany, w tej liczbie jeden zmarł wskutek doznanych obrażeń.

OSTATNIE DEPESZE NA STR. 1 i 2.

O uruchomienie huty szklanej „Ząbkowice"

(kor. wł.).

Od 1-go września b. r. stoi zamknięta huta szklanna „Ząbkowice"; 227 robotników znajduje się na bruku.

Bezpośrednim powodem zamknięcia huty miało być odrzucenie przez robotników propozycji obniżki płac o 15 proc. Jednakże robotnicy dopatrują się w tem innych powodów, a mianowicie: huta „Ząbkowice" jest własnością obywateli czechosłowackich, w hucie pracuje 56 Czechów, specjalistów od wyrobu pewnych gatunków szkła. Władze polskie stosując odwet za wydalanie Polaków z Czechosłowacji — wydalają obywateli czeskich z huty „Ząbkowice". Niedawno wydalono około 14 osób, pozostali mają być podobno także wydaleni.

Nadto huta chce sprowadzić z Czechosłowacji dwuch specjalistów murarzy do przeprowadzenia remontu pieca, gdyż w kraju takich specjalistów brak. Władze nasze dotychczas nie wydały zezwolenia na czasowe sprowadzenie tych specjalistów.

To są najważniejsze powody zamknięcia huty. Robotnicy skłonni byliby poczynić pewne ofiary ze swych zarobków, gdyby wiedzieli, że władze zaprzestaną wydalać pozostałych Czechów i pozwolą na sprowadzenie dwuch specjalistów dla zremontowania pieca komorowego.

Centralny Związek Robotników Przemysłu Chemicznego podjął w tej sprawie starania u władz. Robotnicy oczekują niecierpliwie na załatwienie tej sprawy, co umożliwiłoby uruchomienie huty.

Uważamy, że zatarg polsko-czeski nie może uderzać w obywateli polskich. Domagamy się od władz przychylnego rozpatrzenia życzeń arządu i uruchomienia fabryki.

„Dwa bratanki"

Nowomianowany ambasador włoski w Berlinie Attolico wydał pierwsze wielkie przyjęcie dla korpusu dyplomatycznego. Wśród obecnych znajdował się premjer pruski Goering, min. Neurath, Blomberg i dr. Schacht, nadzwyczajny ambasador Ribbentrop i t. d. (PAT).

Autonomja wysp Filipińskich

Prezydent Roosevelt podpisał dekret o autonomji wysp Filipińskich i utworzeniu lokalnego rządu konstytucyjnego. Jest to pierwszy krok do całkowitej niepodległości, która będzie nadana wyspom, o ile rząd autonomiczny w ciągu lat 10 wywiąże się ze swoich zadań. (PAT)

AGNIESZKA SMEDLEY — Z cyklu „MIGAWKI CHINSKIE" 3)

Kilka kobiet z Mukdenu

Z upoważnienia autorki przełożyła B. Kopelówna

— Jakie zbrodnie zarzuca się tym kobietom w więzieniu — pytam.

— Morderstwa — odpowiada. — Większość siedzi tu za morderstwa.

— Morderstwa? Ależ... na kim?...

— Na swoich mężach — brzmi odpowiedź.

Niektóre kobiety są bierne; inne nie; — widziałam jedną, którą uważano za bierną. Była to nędznie wyglądająca chłopka o skrępowanych stopach. — uciekinierka przed głodem w Szantungu, żebrząca na ulicy. Utykając na swych maleńskich nóżkach po zmarzniętej ulicy, poślizgnęła się i upadła — i leżała rozciągnięta akurat w pośrodku głównej ulicy w mieście. Mała torebka z chlebem pękła i zawartość jej rozsypała się we wszystkich kierunkach.

Ulica wypełniona była ludźmi, którzy byli świadkami upadku. Żaden z nich nie przyszedł z pomocą. Zamiast tego zaczęli się śmiać, a policjant na rogu przyglądał się i śmiał wraz z nimi. Trzech młodych dandysów, ubranych w kosztowne, jedwabne tuniki, eleganckie czarne krótkie żakiety i ciasne czarne jedwabne kapelusiki, przyłączyli się do tłumu. Wszyscy się śmieli.

Chłopka nie ruszyła nogą. Ale wsparła się na rękach i przyjrzała się tłumowi z miną generała, przyglądającego się terenowi bitwy. Potem zaczęła mówić... Przeklinała zebranych mężczyzn, wszystkich ich przodków aż do początku czasów i wszystkich bękartów, które sprowadzą na świat w przyszłości. Od tego, co im powiedziała i od sposobu, w jaki to powiedziała, śmiech zastygł na ich twarzach — jakgdyby uderzył w nie gwałtowny podmuch syberyjskiego wichru. Zaczęli rozchodzić się szybko — niektórzy nawpół sparaliżowani od zdumienia i strachu. Gdy rozchodzili się, głos tej chłopki gonił za nimi, obdarzając ich najlepszemi życzeniami. Nowi ludzie wyszli z za rogu — i widząc ją siedzącą w ten sposób, zaczęli się śmiać także. Ale ona skierowała na nich swoją wymowę — uśmiech ich zastygł — i odeszli tak szybko, jak tylko zdołały ponieść ich nogi.

Potem, z niesłychanym wysiłkiem i trudem, udało jej się podnieść na swoje maleńkie, podobne do szpilek, nóżki. Dziecko, które stało obok, pomogło jej wstać, zebrało chleb — i oboje zniknęli.

Ulice wypełnione są mężczyznami; mało jest kobiet. Od czasu do czasu przejeżdżają automobile lub ryksze, wiozące wytwornie ubrane damy. Czasem przemykają jakieś nowoczesne dziewczęta, z krótko obciętemi włosami, z rękami w kieszeniach. Łatwo jest zobaczyć, że są to studentki, swobodne w chodzie i zachowaniu, ufne w siebie i dumne.

Raz zobaczyłam studentkę, ubraną w zwykłą, niebieską bawełnianą tunikę, jak, w towarzystwie starszej kobiety, weszła do tramwaju. Widać było, że jest to matka z córką. Wiele dziesiątków lat leżało między niemi. Matka miała obwiązane stopy i długie włosy, splecione w węzeł na karku; córka była silna i wysoka, jak Chińczyk z północy; miała krótkie włosy, naturalne stopy i inteligentną twarz.

Tramwaj wypełniony był mężczyznami i nie było ani jednego wolnego miejsca. Dziewczyna chwyciła jedną ręką drewniany kołek u góry, drugą podtrzymywała swoją starą matkę. W całym tramwaju, wypełnionym pięćdziesięcioma, lub więcej mężczyznami, tylko jeden wstał i odstąpił miejsca starej kobiecie — był to młody człowiek, sądząc z ubioru — niewątpliwie student. Staruszka, zdumiona, wybuchnęła słowami wdzięczności. Inni pasażerowie przyglądali się studentowi z rozbawieniem, a potem splunęli i roześmieli się wręcz z tego, że ktoś może być taki słaby. On i wysoka dziewczyna skierowali na nich spojrzenie, wyrażające bezbrzeżną pogardę. Ich dwoje na pięćdziesięciu ludzi! Taki procent jest za niski na południowe Chiny, ale o wiele za wysoki na Mandżurję.

Wiadomości Sportowe

Piłka nożna

OSTATNI MECZ LIGOWY W POZNANIU. W nadchodzącą niedzielę odbędzie się w Poznaniu ostatni mecz ligowy w tym sezonie pomiędzy Wartą a pretendentem do tytułu mistrzowskiego, lwowską Pogonią.

MECZ POLSKA — BELGJA 16 LUTEGO. Jak donoszą z Brukseli, Belgijski Zw. Piłkarski zatwierdził już ostatecznie termin 16 lutego na mecz piłkarski Polska — Belgja w Brukseli. Mecz ten miał się odbyć początkowo 1 września, ale ze względu na tragiczną śmierć królowej Astrid, zawody w ostatniej chwili odwołano.

Boks

SKŁADY DRUŻYN NA MECZ BOKSERSKI SKODA — POLONIA. W czwartek przed południem zarząd warszawskiego okr. zw. bokserskiego otrzymał od Pol ZW. Bokserskiego zowiadomienie, że protest Polonji, domagający się przyznania valk ovveru za mecz ze Skodą został odrzucony. Wobec tego mecz Polonia — Skoda dochodzi ostatecznie do skutku. Odbedzie się on w niedzielę 17 b. m. o g. 11.30 w Cyrku. Walczyć będą pary następujące: Biliński (S) — Krysik (P), Czortek (S) — Wajman (B), Kozłowski (S) — Małecki (P), Bąkowski (S) — Łukasiewicz (P), Seweryniak (S) — Janczak (P), Matuszewski (S) — Fabisiak (P), Garstecki (S) — Posmyk (P), Chojnacki (S) — Wiziński (P).

PRZYJAZD BELGIJSKICH BOKSERÓW projektowany na początek grudnia, nie dochodzi do skutku. Belgijski Zw. Bokserski pragnie jednak bardzo nawiązania stosunków z Polskim Zw. Bokserskim i zaproponował rozegranie zawodów w styczniu, zostawiając zarządowi PZB określenie ściślejszego terminu.

NAJBLIŻSZYM MECZEM BOKSERSKIEJ REPR. WARSZAWY będą zawody Warszawa — Monachjum w dniu 8 grudnia w Warszawie.

MECZ WARSZAWIANKA — IKP ŁÓDŹ rozegrany zostanie w dniu 1 grudnia w Warszawie. Podczas tego meczu odbędzie się ciekawe spotkanie Polus — Wyzniakiewicz.

W ŁODZI ROZEGRANY ZOSTANIE TURNIEJ BOKSERSKI w wagach lekkiej i średniej. W wadze średniej projektowane jest zaproszenie dwóch Niemców Steina i Bluma; ze strony polskiej walczyliby Chmielewski i Karpiński.

Lekkoatletyka

KRAMEK WYGRYWA BIEG W GDYNI. W Gdyni rozegrany został na zakończenie sezonu lekkoatletycznego bieg 1500 mtr., w którym pierwsze miejsce zdobył Kramek, mistrz Polski w biegu 3 klm. z przeszkodami. Kramek osiągnął w biegu czas 4 min. 30 sek.

Hippika

PUHAR NARODÓW W NOWYM YORKU. Podczas zawodów konnych w Nowym Yorku rozegrany został konkurs o puhar Narodów. W konkursie tym pierwsze miejsce zdobyła ekipa francuska przed ekipą Stanów Zjednoczonych i Chili. Ekipa francuska wystąpiła w składzie: kpt. Clavo na Volant III, kpt. Nobili na Sherubinie i kpt. Joussesaumo na Henry VI. Ekipa francuska przebyła „parcours" bezbłędnie.

Gry sportowe

MIĘDZYNARODOWE ZAWODY KOSZYKÓWKI W WARSZAWIE.

Zawody organizuje w niedzielę w w Warszawie AZS. Program przedstawia się następująco:

Godz. 17-ta koszykówka kobieca pomiędzy mistrzem Polski Polonią i wicemistrzem Polski — AZS.

Godz. 18-ta mecz siatkówki męskiej: mistrz Polski AZS—YMCA.

Godz. 19-ta mecz koszykówki męskiej: D. stud. — Wrocław—AZS.

Sport sowiecki

RAID PIESZY. Zawodnik sowiecki Paramonow odbył raid pieszy na trasie Marinsk — Moskwa, dystans 2754 klm., w ciągu 36 dni.

Narciarstwo

TRENER AUSTRJACKI W KRAKOWIE. Sekcja narciarska krakowskiego A. Z. S. sprowadzi na sezon zimowy austrjackiego trenera Karola Wiesera, który poprowadzi 2 kursy w Krynicy dla zjazdowców.

„Sanacja moralna“ w Tomaszowie Mazowieckim

Wymuszanie i przekupstwo przed wyborami prezydjum miasta

(Koresp. własna).

Wybory do Rady Miejskiej nie dały jedynce tyle głosów, by mogła w sposób uczciwy przeprowadzić wybory prezydjum Zarządu miasta. Opiszemy wkrótce, w jaki sposób i na kogo się powoływano przy wyborach na prezydenta miasta p. A. Rączaszka. Napiszemy też kiedyindziej o obecnej gospodarce p. Rączaszki i jego „przepracowywaniu“ się „w napuszonych komitetach", oraz o tem, jak p. Rączaszek odczytuje pisma władzy nadzorczej.

Tymczasem mamy na wokandzie wybory wiceprezydentów miasta, które mają się odbyć 16 b. m. ,w sobotę, i pokrótce podamy, jak się je przygotowuje.

Kandydatem na wiceprez. jest właściciel masarni i poddzierżawca flaczarni miejskiej p. Piotr Jagodziński. Motorami tej kandydatury są p.p. Rączaszek i Dudziński, zdegradowany w zeszłym roku prezes B.B., którego ewolucje będziemy musieli również osobno omówić.

O ile przy wyborach p. Rączaszki szarżowano słowami i „znajomościami", to obecnie postępuje się bardziej „bezpośrednio" — sam kandydat grozi nawet „biciem" o ile ktoś z jego klubu nie będzie głosował.

W niedzielę, w restauracji p. Kompy, „kandydat" do spółki z p. Dudzińskim, chcieli pobić członka swojego klubu, p. Antoniego Bednarskiego, dlatego, że miał odwagę głośno powiedzieć, iż p. Jagodzińskiemu głosu nie da i że obietnice p. Dudzińskiego, przyrzekającego „posady" (!) też go nie biorą! O panu Jagodzińskim ma swoją opinję i basta!

Kandydat z p. Dudzińskim opijają wybory dzień w dzień, podchodzą nawet do naszych ludzi, próbując czy kogo nie przekupią, nie zachęcą posadą, pożyczką i t. p., byleby zdobyć kilka głosów.

Ci sami panowie straszą radnych, że jeżeli nie wybiorą p. Jagodzińskiego, to p. wojewoda wyznaczy na wceprez. p. Michała Sapińskiego, członka B.B., z którego — mimo, że to „swój" człowiek — zrobiono „straszaka"! (!).

Zapytujemy p. wojewodę, czy p. Jagodziński, jako współdzierżawca flaczarni miejskiej, ma prawo pełnić obowiązki radnego?

Sądzimy, że byłoby przyzwoiciej rozwiązać Radę Miejską i zarządzić nowe wybory, niż sięgać do tak demoralizujących środków dla osiągnięcia swoich celów.

Tanie jest życie ludzkie!

ŚMIERTELNY STRZAŁ GAJOWEGO.

W lesie ściborzyckim (olkuskie), należącym do p. Popiela w Ściborzycach, gajowy Stanisław Czot zastrzelił 18-letniego Władysława Anioła z Małoszyc, w czasie gdy ten kradł drzewo.

***

Oto krótka wzmianka dziennikarska, ale jakże wymowna...

Znowu jakiś nieszczęśnik, który prawdopodobnie z nędzy ukradł drzewo na opał — padł ofiarą lekkomyślnego szafowania życiem ludzkiem przez gajowego!

BESTJALSKI POLOWY.

A oto inny fakt:

W niedzielę, 10 b. m. polował na wydzierżawionym przez siebie terenie 29-letni Sylwester Cieślak ze Smardowa pow. ostrowski, z zawodu rzeźnik. W pewnej chwili widocznie wskutek przeoczenia znalazł się na terenie hr. Szembeka. Zauważył to polowy, niejaki Kazimierz Błaszczyk, który do oddalającego się strzelił kilkakrotnei śrótem, a następnie dopadł do leżącego na ziemi i uderzył go tak silnie kolbą w głowę, iż nastąpiło pęknięcie czaszki i wypłynął mózg. Bestjalski polowy zostawił ofiarą swego okrucieństwa w stanie nieprytomnym w lesie. Pierwszej pomocy lekarskiej udzielił zawezwany lekarz dr. Jan Mamak z Ostrowa. Cieślaka przewieziono w stanie beznadziejnym do szpitala w Ostrowie.

Tak, rzeczywiście, życie ludzkie tanie jest!

Kącik radjowy

Jak cesarz austrjacki wypowiedział wojnę

Józef Wittlin autor hymnów, znany poeta, wydał świeżo powieść „Sól ziemi“, która znalazła powszechne uznanie. W fragmencie z tej powieści p. t.: „C. K. Rada Koronna', nadawany przez Polskie Radjo dnia 16 listopada o godz. 15.00 odmalowana jest świetnia scena w pałacu Habsburgów, kiedy to cesarz austrjacki podpisuje wypowiedzenie wojny.

Zimowa stolica Polski

Zakopane do czasów odkrycia go przez doktora Chałubińskiego, było niepozorną osadą góralską, która ulokowała się u podnóża malowniczego Tatr. O powstaniu tego miasteczka, o jego rozwoju i obecnej roli, stacji klimatycznej — opowie przez radjo dnia 16 listopada przed mikrofonem katowickim o godz. 17.50 dr. Antoni Wieczorek.

Zapomniany lud słowiański Wędrówka po Mazurach Pruskich

Sąsiedzi nasi i — ostatnio — wielcy przyjaciele, Niemcy, zdobyli sobie w historji sławę narodu, który lubi wynaradawiać podbite ludy. Wytępiono całkowicie Prusaków, przetrzebiono Litwinów, Żmudzinów, próbowano zgermanizować Polaków. Oczywiście, nie udało im się to.

W kraju Jezior Mazurskich, znajdujących się dziś na obszarze Rzeszy Niemieckiej, mieszka od wieków lud słowiański, pochodzący z tego samego pnia, co i my, Polacy. Przez długie wieki Niemcy starali się zabić w nich poczucie polskości i w tym celu odpowiednio oddziaływali na umysły i dusze Mazurów przez szkołę, kościół, stowarzyszenia. Nie udało się to jednak. Dziś Mazurzy czują się tak samo słowianami, jak i przed kilkuset laty.

Red. Melchjor Wańkowicz mówił już raz przez radjo o swych wrażeniach z wycieczki kajakiem na Jeziora Mazurskie. Dziś, dnia 16 b. m. o godz. 17 będzie omawiał po raz drugi kraj, ludność, obyczaje i przywiązanie do dawnych tradycyj tego ciemiężonego słowiańskiego ludu.

Koncert organowy z Konserwatorjum

Literatura muzyczna organowa jest obszerna i piękna. Ogół radjosłuchaczy mało jednak jest z nią obeznany. Jeden z klejnotów tej literatury — wspaniały koncert a-moll, J. S. Bacha, który jak wiele innych koncertów tego kompozytora oparty jest na kompozycjach Vivaldiego, usłyszą radjosłuchacze dnia 16 listopada o godz. 16.15. Koncert ten transmitować będą rozgłośnie Polskiego Radja z Warszawskiego Konserwatorjum Muzycznego, w wykonaniu organowem Jana Kucharskiego.

Mozajka muzyczna w Radjo

Najrozmaitsze instrumenty — fortepian, wibrafon, gitara, harmonja, harfa, skrzypce no i ten najszlachetniejszy instrument — głos ludzki, oraz najróżnorodniejsi wykonawcy: M. Orzechowski, Władysław Szpilman, Mieczysław Hoherman, Leon Markiewicz, Tadeusz Zygadło, pozatem najrozmaitsze utwory złożą się na barwną mozajkę muzyczną w programach radjowych. Audycja ta nadana zostanie dni 16 listopada o g. 20.00 i stanowić będzie naprawdę miłe zakończenie tygodnia radjowego.

Wiadomości z całej Polski

ZABITY NA GRANICY.

Na granicy polsko - litewskiej, na odcinku strażnicy KOP Okmiany, gm. trockiej, patrol KOP zranili przemytnika Antoniego Witkowskiego z Razilskich Nowosiółek II, gm. trockiej, gdy ten przemycał krowę z Litwy.

Witkowski ranny zbiegł na stronę litewską, lecz w odległości 100 m. od granicy upadł i tu zmarł. Straż graniczna litewska zabezpieczyła zwłoki do czasu przybycia komisji.

800 GULDENÓW SKRADZIONO W POCIĄGU.

Zuchwałego rabunku przesyłki kolejowej, t. j. torby skórzanej, zawierającej 800 guldenów gdańskich w gotówce, stanowiących własność PKP, dokonali nieznani sprawcy z wagonu bagażowego pociągu nr. 115, zdążającego z Malborga przez Tczew do Gdańska. Kradzież spostrzeżono dopiero w Tczewie.

SFINGOWANY NAPAD.

Na posterunku P. P. w Świeciu zgłosił kupiec Alfons Grabiszewski, że gdy wieczorem wracał do domu, jakiś nieznany osobnik uderzył go w ramię, wskutek czego Grabiszewski wypuścił trzymana pod ręką teczkę skórzaną, zawierającą 475 zł. gotówką, książkę kasową i inne kwity kupieckie. Upuszczoną teczkę napastnik rzekomo porwał i zbiegł w pole.

Przeprowadzone dochodzenia wykazały, że cała ta historja była zmyślona. Grabiszewski napad ten upozorował, chcąc w ten sposób usprawiedliwić brak gotówki w kasie sklepowej ojca, którą systematycznie zabierał.

TRAGICZNA ŚMIERĆ.

W wiosce osadniczej Bagienica, pod Pruszczem Tucholskim, zginął tragiczną śmiercią osadnik 63-letni Józef Błażejewski. Kiedy był zajęty oliwieniem maneżu przed rozpoczęciem młocki zboża, zaprzężone przy maneżu konie nagle ruszyły, wał transmisyjny porwał go i rzucił gwałtownie na ziemię. Bezprzytomnego przeniesiono do mieszkania, lecz zanim zdołał przybyć lekarz, nastąpił już zgon. Stwierdzono, że Błażejewski doznał złamania podstawy czaszki oraz silnego wstrząsu mózgu.

ZEMŚCIŁ SIĘ ZA PRZEGRANY PROCES.

Pomiędzy stolarzem Niemannem a rzeźnikiem Fr. Kucharskim z Wyrzyska od dłuższego czasu toczył się proces o kawałek ziemi. Proces wygrał Niemann. Po skończonej rozprawie przeciwnicy zaczęli się pomiędzy sobą kłócić. Doszło jednak do porozumienia.

W trzy dni później Niemann, idąc do domu z pewnym znajomym, spotkał się z Kucharskim. Kucharski przy mijaniu się z Niemannem uderzył go w brzuch. Niemann, po przejściu kilkudziesięciu kroków, nagle zasłabł. Zawezwano lekarza, który stwierdził u Niemanna zakrwawienie błony brzusznej. Stan chorego jest bardzo groźny.

Wielki pożar progów kolejowych

w Zadwórzu koło Lwowa

W czwartek po południu zaalarmowano władze kolejowe we Lwowie o katastrofalnym pożarze, jaki wybuchł w „nasycalni progów kolejowych" w Zadworzu.

W nasycalni nadwórzańskiej, dostarczającej impregnowanych terem podkładów kolejowych do wszystkich dyrekcyj w Polsce, zgromadzone są olbrzymie zapasy progów miljonowej wartości.

Do Zadwórza wyjechały natychmiast pociągi ratownicze.

Pożar udało się zlokalizować o godzinie 20-ej, dzięki zbiorowym wysiłkom kolejowej straży pożarnej, miejskiej straży pożarnej ze Lwowa, straży ochotniczej z Glinian, oraz miejscowych robotników w liczbie około 120.

Spłonęła hala maszyn z urządzeniem i dwa zbiorniki ropy.

Do pożaru składu podkładów kolejowych nie dopuszczono. Nie dopuszczono również do przerzucenia się ognia na pobliski budynek poczty.

Straże pożarne pozostały na miejscu, celem zapobieżenia ewentualnym niespodziankom.

Tabela loterji

1-szy dzień ciągnienia 2 klasy 34 Loterji Państw.

I i II ciągnienie

Główne wyrane

50.000 zł. — nr. 141211
20.000 zł. — nr. 50756
10.000 zł. — nr. 189117
Po 5.000 — nr. 81463 111884
Po 2.000 zł. — nr. 8126 99262 148129 157516
Po 1.000 zł. — nr. 42158 49580 55162 59218 162917
Po 500 zł. — nr. 2850 33825 48249 60683 77734 83902 155819 157010 161355 170178
Po 400 zł. — nr. 34 773 37412 48807 48464 59097 69328 75126 123801 143158 174893
Po 250 zł. — nr. 11996 23905 29979 35833 43120 44567 44927 56094 70932 74660 78511 85836 94821 100907 136150 139193 150929 182150 185307 184586
Po 200 zł. — nr. 9098 11190 14623 15678 16843 21007 23905 26940 27506 34299 34337 41678 43054 73711 76041 76903 78358 83684 85059 87994 90352 114911 123547 127392 132281 140007 140051 145462 153907 155751 177566 184934 187308

Wygrane po 150 zł.

31 947 1203 580 617 2878 3690 4066 113 296 380 5261 97 430 842 6461 7408 507 8052 213 306 527 39 631 9190 419 617 10773 11163 270 307 890 913 23 90 12304 13550 14333 732 813 15031 161 16205 39 88 360 636 800 17221 736 874 75 18064 21595 650 22527 23096 579 778 24033 411 892 25103 42 677 799 26118 308 11 779 27092 377 639 28092 94 420 45 725 29160 460 653 30034 262 573 635 82 806 31345 540 884 32028 75 612 78 909 33098 526 56 772 932 34772 35236 469 528 76 609 723 36362 495 37619 95 827 38141 295 384 652 795 39027 249 98 428 606 51 792 40183 391 416 26 659 41281 788 42128 796 43295 730 45461 697 46348 717 47222 923 24 48301 49166 819.

50172 377 651 831 51161 52355 92 679 53604 54063 55026 129 54 245 322 529 52 923 56229 343 450 57062 240 58394 563 683 808 74 931 42 45 59066 240 322 535 743 61210 415 782 988 62150 270 86 802 954 63157 431 65634 723 47 960 66286 543 778 975 67752 927 68466 960 69097 594.

70269 86 566 72 668 776 877 71377 90 578 932 72158 61 360 695 74098 423 746 947 93 75089 407 76047 549 696 934 77564 667 78122 583 818 89 79637 764 850 919 80349 51 890 81170 85 303 518 82401 907 83951 84006 116 424 812 954 85189 226 392 834 984 86257 559 87067 218 701 88073 597 673 89109 707

90096 436 91379 856 92563 78 93645 94061 399 95307 415 519 96051 66 76 265 344 53 95 631 97105 74 206 98243 3272 602 910 84 99978 100337 453 101408 55 777 103236 591 659 917 104984 93 105119 822 85 917 107109 41 247 354 497 553 861 108522 786 109003 514 822.

110010 254 767 969 111076 149 279 112603.

114479 705 26 849 115000 240 810 116024 194 220 487 806 117312 636 808 925 54 118072 112 34 216 62 323 838 914 119502 49 783 120063 701 19 121466 772 123 390 693 761 124276 615 125112 79 394 481 754 907 126073 210 343 913 127061 212 336 95 402 585 716 128113 773 970 129718 859 130075 375 848 942 131375 635 83 804 73 132060 260 369 425 133112 273 614 59 134135 233 644 718 135105 709 833 136268 331 860 935 137056 605 774 895 946 68 138080 437 671 768 806 139416 911

140077 839 46 141022 219 645 749 918 143016 59 839 939 144213 50 548 747 971 145882 146664 714 883 147267 314 435 148365 589 149800 150644 962 151030 383 652 152055 286 335 713 807 27 153019 229 79 304 527 685 154182 305 519 28 631 81 155084 546 772 156250 494 809 949 157482 158096 131 73 284 389 653 929 159044 602 36 160380 790 161204 44 367 448 162076 384 163266 372 961 164073 85 103 494 165498 610 847 166194 748 167208 320 441 982 168456 766 169582 624

170042 620 171133 80 362 810 911 172073 638 718 173513 174537 175837 998 176104 721 831 177312 694 96 800 178723 180290 703 891 987 181354 962 182070 601 183020 397 184615 38 809 186921 187226 376 985 188045 462 189156 745 190052 554 191110 831 194117 64 647 930

Wygrane po 50 zł.

142 374 473 631 893 964 1335 999 86 2412 18 513 80 3029 507 842 4014 625 37 5245 463 552 84 796 956 6180 380 479 657 7116 539 698 862 8385 583 607 742 9939 10268 319 558 11089 470 763 808 12220 29 717 835 13571 670 14452 522 891 994 15486 8839 93 16440 44 558 700 906 17249 383 91 420 18830 19146 254 575 759 20816 31 985 21264 560 925 22051 139 59 647 61 911 23163 588 755 24036 553 25035 419 500 39 27194 489 759 871 28304 50 900 80 29616 30530 675 767 848 904 31551 774 850 58 32123 33049 279 722 34139 311 698 35430 76 812 40 36351 499 540 736 873 37271 632 93 38115 371 604 994 39026 163 733 955 98 40054 595 41260 328 55 77 544 62 855 93 923 42316 480 504 771 43153 974 44173 290 857 45053 836 46377 599 733 47170 48355 428 729 49313 752.

50301 480 51123 238 365 882 964 52457 53292 481 584 54585 750 832 55237 98 435 690 798 56033 125 90 443 694 885 57261 507 43 46 687 755 936 58064 284 406 55 527 682 960 59249 652 60064 506 759 61200 21 39 758 68 62434 810 923 63172 75 201 456 508 92 902 27 99 64234 50 647 802 947 65072 595 66205 444 532 818 62 929 53 67029 195 474 807 963 68149 364 846 69006 57 631 855.

70063 190 762 71129 834 72167 287 735 73341 440 884 74310 95 530 75126 519 776 76618 77252 447 728 78482 79227 602 724 825 42 80009 88 151 82 842 81978 82063 725 91 83829 84201 85307 526 637 746 881 86089 550 656 788 87652 943 88515 620 812 95 88571 817 68.

90266 357 91170 350 535 751 92100 427 534 81 886 947 93227 630 701 95006 245 410 35 96227 580 97064 224 98142 441 696 911 99052 88 275 438 697 100118 261 487 89 101522 846 947 102266 401 539 84 103438 104042 754 806 105229 413 34 811 107042 249 70 108716 109075 184 1102622 463 111807 29 112232 517 884 113261 387 503 36 764 907.

114065 493 836 115128 202 7 603 116352 863 117382 118130 390 598 632 800 901 77 119096 253 509 624 96 894 942 120638 121307 694 122140 696 730 978 123378 501 61 935 89 124571 753 125068 510 126063 161 202 411 764 127137 873 128370 811 65 129041 350 78 539 612 130563 996 131389 903 132181 450 997 133005 134171 462 638 135009 136293 409 61 137086 434 138418 657 139103 85 374 607 72 787 140567 611 841 141917 24 142326 489 143810 95 144148 414 83 828 47 968 145045 146567 773 821 147398 457 706 61 148050 458 149366 529 774 150096 107 79 151045 90 180 403 764 152156 756 814 153177 391 529 805 154168 566 155156 157450 78 928 158630 19140 460 160131 466 161300 638 162338 562 736 67 163565 630 97 164766 952 165224 528 727 854 167033 597 890 168619 877 169084 237 48

170187 847 171327 439 871 172599 608 63 795 885 173968 174167 215 597 661 704 175515 650 979 176362 752 177119 207 345 70 178211 28 208 945 179017 281 413 15 16 774 180262 550 657 181167 182229 89 87 183191 577 637 184294 438 669 186296 344 558 98 718 33 908 187031 100 92 323 59 573 188098 548 189014 208 49 574 646 844 190193 244 191262 422 652 933 192159 61 727 193631 71 194670 903

III ciągnienie

Wygrane po 150 zł.

273 306 1554 994 3504 5717 80 87 6055 328 7003 9019 486 10730 11663 745 12216 604 14001 17414 959 18295 329 19981 20334 22716 932 23650 24588 954 25348 27867 99 28715 31637 32268 880 996 33209 23 369 980 34511 713 35420 36124 381 957 37564 41414 539 659 42452 43392 932 45016 46244 48948 49483 622 50952 52525 53537 54360 55029 115 57611 775 58012 620 59361 61420 962 6210 65737 841 67255 68075 69267 441 620 70378 73889 74473 651 76925 77362 78428 79390 934 81850 82472 95 684 83064 97 389 84298 85238 692 873 941 86143 228 89 493 672 87124 825 69 90395 92003 190 403 93509 94743 55 95426 96740 97013 210 99293 846 100104 101618 875 104596 105974 106403 107220 108236 777 111952 112393 543 113163 699.

114527 606 115159 92 117698 828 939 119169 96 310 39 538 662 120636 121127 965 122089 945 56 123068 125127 486 507 130414 131068 133462 134180 867 902 136290 319 137634 139834 140766 141598 142365 594 143015 144848 145348 148973 151695 152272 966 154568 155937 156751 911 157093 158057 365 159138 234 763 160926 161647 163139 164108 558 886 166470 593 860 167029 606 969 169411 171085 332 175027 177 401 800 176352 888 947 179778 180690 181092 414 182416 47 183260 186805 187032 189622 190280 674 191402 99 629 973 192151 225 301 193854 515 717 811.

Wygrane po 50 zł.

537 1668 928 2214 471 621 3040 299 632 835 967 5489 870 913 37 7043 493 10852 85 11201 444 510 99 12029 301 545 684 13367 14594 881 15514 16298 356 91 459 825 17014 60 18462 67 797 19013 120 21442 22564 24237 25282 27364 414 28090 670 29667 91 32006 338 641 751 802 33411 34024 318 466 518 29 35130 446 79 725 36364 404 37253 896 963 38454 39569 623 965 40620 821 41120 477 835 953 42069 77 748 43210 96 920 45008 592 96 47124 235 393 629 48203 604 75 49421 685 51389 493 52594 630 53758 54434 552 369 51 56187 6754 57531 819 5916 742 49 60602 62369 243 93 6528 67946 60 68194 459 512 60 79 69189 415 70447 862 66 71961 72016 181 74676 75346 970 76265 77926 78426 79082 96 444 872 80879 81673 768 82352 730 990 83243 943 84119 85240 86 86460 676 713 87580 923 88302 89168 90198 314 870 931 92510 773 941 93041 205 94249 907 96217 98180 772 885 100183 101034 102445 103350 104525 921 105345 106125 758 107564 108091 600 889 999 109989 111621 41 112298 870 113418 808.

114295 115004 548 937 116356 118441 922 119274 120135 728 92 846 121104 122183 693 123158 409 784 124025 582 873 125682 99 126220 439 127239 128116 332 129231 130382 900 131707 938 132317 134129 687 802 967 135041 699 136817 137738 138133 738 61 139735 141407 33 143029 267 144013 77 204 27 146543 147850 149153 465 151739 900 153092 377 421 797 154136 83 155504 55 156899 158872 159643.

160814 161213 162393 163346 165119 794 166602 897 167706 168360 169218 170051 858 914 172390 928 173249 585 955 174078 171 477 665 969 177368 178000 764 180355 69 181078 182170 790 817 901 183212 404 184752 56 185152 230 187267 576 188054 711 189841 190269 191785 192676 193492 559 887.

Po 150 złotych

IV ciągnienie

Główne wygrane

Stała dzienna wygrana 25.000 zł. padła na nr. 188166.

50.000 zł. — 148915.
Po 10.000 zł. — 31925 84084.
5.000 zł. — 33841.
Po 2.000 zł. — 98189 139978.
Po 1.000 zł. — 28921 29526 55181 112810 12045 120265 158680 160775
500 zł. — 179015.
Po 400 zł. — 5535 13184 19527 43469 62854 97062 128701 147945 150109 161806.
Po 250 zł. — 1407 28305 30121 41883 63621 68185 79506 79762 99519 104739 113811 121576 135004 141688 142902 160121 162520 169450 184520 193312 193450.
Po 200 zł. — 1026 2866 9820 24764 29502 31476 31498 37547 43131 53552 57471 61960 64437 67255 74018 74620 90820 94645 100933 105737 108750 113240 117499 117857 127408 135288 141398 157625 162071 163633 167664 176984 176861 184223 194795.

Wygrane po 150 zł.

606 1090 397 2305 59 462 500 3519 1010 11 5113 24 910 8524 9126 10238 11205 12115 308 13058 14103 700 15297 964 16250 92 17144 818 18415 538 19546 21983 22277 24412 54 788 26788 27317 28531 29137 416 628 761 30976 31062 704 868 71 32360 829 35258 36484 672 771 823 38329 990 39071 370 40896 41589 42088 442 43474 45420 993 46988 47389 494 49866 99 50660 51736 52222 982 54208 76 455 56091 154 64 57280 749 57 60189 360 61045 98 219 79 597 62163 63160 378 672 725 65144 65939 67062 406 68365 69030 253 693 737 849 70873 73208 75582 76122 258 78012 618 80384 81785 83518 85409 86292 87523 657 88203 09 89542 762 90102 92161 652 67 864 93133 96410 97507 98279 535 101775 102036 878 103262 849 103512 841 49 107805 109114 626 819 110072 792 113673 812.

114296 692 976 115154 93 116566 734 118118 119108 13 578 120196 121453 122303 125602 129342 130341 500 993 132149 133403 134616 83 135181 136121 318 137020 52 984 138058 472 139074 316 42 574 693 141351 142181 418 892 144315 145168 147122 303 148943 150445 153904 154187 229 513 917 155030 621 156543 157201 823 158350 676 922 159008 512 162067 163067 321 167025 559 168699 169563 170080 171740 172002 174236 827 175465 801 176113 178306 179216 547 182357 183572 184645 947 185544 707 187698 188021 51 835 189223 191246 192781 909 193612 26 194555

Wygrane po 50 zł.

407 739 1127 2440 542 602 899 3557 846 5440 686 758 7446 531 608 708 8281 723 9688 980 10311 425 11034 124 299 343 813 975 12503 13032 204 306 531 645 15869 17668 18653 89 19555 895 959 20587 21600 22516 742 23383 97 549 24146 448 26112 27443 28522 29520 31596 966 32061 132 358 918 91 33451 34777 35115 271 802 36212 439 37504 38130 344 95 543 939 39930 61 40691 41853 975 90 42232 619 71 43157 378 44236 571 783 46309 514 773 48 971 47104 537 73 48678 50449 513 51148 52299 53826 54458 55239 53450 829 54458 55239 899 902 58104 218 466 59394 60980 61102 320 69 63411 695 64119 210 87 835 65343 636 66484 67407 644 914 34 68361 987 71623 776 72223 585 73468 74113 409 75136 76651 77276 676 78077 80306 82660 83692 734 84075 316 569 85011 396 86163 621 87991 89708 824 90516 91133 92244 590 93624 921 94058 147 342 96273 302 97597 714 99764 67 100346 101099 841 933 102245 103228 104160 353 105097 980 106498 801 08 108076 265 806 109904 13 110718 112206 324 540 113436 885 909

114976 115541 116516 118050 66 837 119602 120197 364 122532 123259 124518 125321 126640 127074 919 128440 943 129495 130278 133117 562 889 135585 783 954 137138 237 138009 766 139468 608 140297 144024 635 145147 327 413 610 146138 308 147230 824 149850 151580 152875 153794 154058 641 155499 157279 412 657 1590593 915 160661 166705 936 162030 163255 165148 166818 167188 781 168408 169251 436 985 170524 27 171229 127451 80 569 173592 174126 950 175079 235 422 502 176115 565 944 178149 610 179092 212 404 180191 319 99 181450 182102 30 99 996 185141 667 188086 192423 193169 330 633 899 194184

Dramat małżeński

Wczoraj około godz. 10 rano rozegrał się krwawy dramat małżeński w śródmieściu Warszawy, przy ul. Nowy Świat 2, w sklepie materjałów elektrotechnicznych, 67-letniego Józefa Medzyńskiego.

W sklepie, w pewnej chwili doszło do sprzeczki pomiędzy Medzyńskim a jego żoną, 45-letnią Stefanją. Silnie zdenerwowany Medzyński wydobył nagłym ruchem rewolwer i wystrzelił kilkakrotnie do żony.

Jedna z kul ugodziła Medzyńską w lewą pierś. Ranna zwaliła się na ziemię. Z pierwszą pomocą pośpieszyli członkowie personelu sklepu w ilości pięciu osób. Ktoś zaalarmował Pogotowie Ratunkowe i policję.

Lekarz, po opatrunku, przewiózł ciężko ranną Medzyńską do szpitala Dz. Jezus. Policja aresztowała Medzyńskiego i odprowadziła do aresztu.

Na miejsce krwawego wypadku przybył prokurator, sędzia śledczy, oraz przedstawiciele urzędu śledczego. Sklep zamknięto. Pięć osób, zatrudnionych w sklepie, wezwano do urzędu śledczego, gdzie będą przesłuchane.

Pomiędzy małżonkami istniały od dłuższego czasu nieporozumienia. W ostatnich czasach Medzyński, ulegając namowom żony, przepisał na jej imię sklep na ul. Nowy Świat 2. Dalsze dochodzenie ustali niewątpliwie, co było przyczyną krwawego dramatu.

Z ruchu budowlanego

Na ostatniem tygodniowem posiedzeniu rady budowlanej przy urzędzie inspekcyjno - budowlanym Zarządu Miejskiego rozpatrzono 66 projektów budowlanych. Z liczby tej 43 projekty zatwierdzono, 22 odroczono dla dokonania poprawek i 1 odrzucono. W liczbie projektów zatwierdzonych znajduje się: domów jednopiętrowych 9, trzypiętrowych — 2 i nadbudówek — dwie. Pozatem w ub. tygodniu wydano 36 pozwoleń na podjęcie budowy.

Zamówienie nowych wagonów tramwajowych

Stan taboru tramwajowego, jaki obecny Zarząd miejski zastał w Warszawie, był i jest w dalszym ciągu najpoważniejszą przyczyną narzekań i skarg publiczności na komunikację tramwajową. Tabor ten bowiem jest za szczupły i nie wystarczający na obsłużenie istniejących w tym względzie potrzeb, zwiększonych przez frekwencję. Daje się odczuć szczególnie w godzinach rannych, gdy tramwaje muszą przewozić nieproporcjonalnie wielką, w stosunku do pozostałych pór dnia, ilość pasażerów. Ostatnia obniżka taryfy tramwajowej spowodowała dość znaczny, gdyż wynoszący 11 proc., wzrost frekwencji, co oczywiście wpłynęło na dalsze powiększenie tłoku w wagonach tramwajowych.

Obecny Zarząd miejski już w pierwszym swoim budżecie wstawił do budżetu na r. 1935/36 odpowiednie kwoty na zakup nowego taboru. Z tych kwot zamówione zostały 33 wagony tramwajowe, z czego 9 motorowych i 24 przyczepne. Wykonanie zamówień wymaga wszakże określonego, stosunkowo długiego czasu. Wskutek tego nowe wagony tramwajowe zaczną nadchodzić do Warszawy dopiero z wiosną 1936 roku.

Niezależnie od tego czynione są wysiłki, by w ramach obecnego jeszcze budżetu z sum, które dadzą się zaoszczędzić, zamówić jeszcze jedną partję 10 wagonów.

Do budżetu na 1936/37 r. zamierzone jest wstawienie jeszcze poważniejszych kwot, które umożliwiłyby bardziej intensywne powiększenie zdolności przewozowych tramwajów. Projektuje się mianowicie zamówienie 10 wagonów motorowych i 14 przyczepnych.

Frekwencja zwiedzających Muzeum Narodowe

Muzeum Narodowe w Warszawie w ciągu ubiegłych 5 lat zwiedziło ogółem 87,000 osób, a zatem rocznie przeciętnie zwiedza Muzeum niespełna 18,000 osób. Blisko 25 proc. zwiedzających (20,727) korzystało z bezpłatnego wstępu. Byli to przeważnie uczestnicy wycieczek szkolnych i wojskowych.

W 1930 r. Muzeum zwiedziło 23,323 osoby, w 1931 r. tylko 3,777 spowodu przeprowadzki do nowego gmachu, w 1932 r. — 21,439, w 1933 r. 18,433 i w 1934 r. 19,977. Frekwencja w Muzeum jest zatem o 1/3 mniejsza, niż frekwencja pałacu w Łazienkach, który w 1934 r. zwiedziło 31,475 osób, i o połowę mniejsza, niż frekwencja Zamku Królewskiego w Warszawie, który w 1934 r. zwiedziło 41,038 osób.

Wynika stąd, że tylko mały procent przyjezdnych zwiedza powyższe zbiory, są one też nieznane większości mieszkańców Warszawy.

W 1935 r. frekwencja zwiedzających Muzeum wzrosła dzięki wybitnemu obniżeniu ceny biletów wejścia.

Zamknięcie ul. Nowolipki dla ruchu ciężarowego

Wobec tego, że remont zagrożonego domu przy ul. Nowolipki 2 jest kontynuowany, w dalszym ciągu obowiązuje zarządzenie starostwa grodzkiego północno - warszawskiego, wstrzymujące, na czas wykonania tych robót, ruch ciężarowy i ruch autobusów miejskich na ul. Nowolipki na odcinku od ul. Nalewki do Przejazd. Ruch ten jest kierowany ul. Długą i Nalewkami.

Ile Warszawa zużywa wody

W ciągu października r. b. wodociągi warszawskie dostarczyły miastu 3,078,733 m. sześc. wody. Maksymalne zapotrzebowanie wody zanotowano 11 października — 108,278 m. sześc., minimalne 27 października — 80,885 m. sześc.

Warszawa ma najdroższy chleb

Podług urzędowych danych, na listopada odnotowano następujące ceny chleba za kg. w detalu: Warszawa, Gdynia i Katowice — 30 gr., Wilno — 29 gr., Białystok, Poznań, Toruń i Drohobycz — 28 gr., Stanisławów — 26 gr., Łódź, Kielce, Sosnowiec, Włocławek, Nowogródek, Brześć n. B., Łuck i Lwów — 25 gr., Lublin — 24 gr. i Tarnopol — 23 gr.

Bójka o przywłaszczone pieniądze

Jan Sinko, murarz, polecił żonie swej Bronisławie odebrać od właściciela domu 35 zł., które mu się należały za dokonany remont lokalu w tymże domu. Sinkowa pieniądze zainkasowała i zatrzymała dla siebie. Gdy mąż zażądał od żony zwrotu gotówki, wówczas syn S., Stanisław, rzucił się na ojca i pobił go „bykiem" i pięściami. Poturbowany Sinko zgłosił się ze skargą do 16-go komisarjatu. Znajdujący się tam lekarz Pogotowia stwierdził u S. potłuczenia twarzy, nosa i wargi górnej. Sinkowa, obawiając się zemsty ze strony męża, uciekła do swego syna.

Po remoncie — burzenie domu

Piętrowy, murowany, frontowy dom rządowy przy ul. Leszno 53/55 był przed dwoma laty gruntownie remontowany i wzmacniany szynami, poczem mieściły się tam: wydział sanitarno-obyczajowy Komisarjatu Rządu, magazyn intendentury i rusznikarnia policji państwowej. Po pewnym czasie zapadła decyzja, że dom ten będzie przeznaczony na rozbiórkę, ponieważ stanie tam duży gmach, w którym znajdą pomieszczenie wszystkie sądy grodzkie w stolicy. Od dwuch dni przystąpiono do burzenia domu.

T. U. R.

Zarząd Warszawskiego Odziału TUR. (obecny adres — Długa 26 m. 7, tel. 11-25-23) przypomina, że w poniedziałek 18 listopada o godz. 6 wiecz. odbędzie się w lokalu Stowarzyszenia byłych Więźniów Politycznych (Bielańska 9) wykład tow. prof. Wl. Gumplowicza na temat: „Abisynja" (z cyklu: „Świat i ludzie").

Wstęp wolny dla wszystkich.

Następne wykłady odbywać się będą w czwartki, jak w zeszłym roku.

Nasza rubryka

NIEMIECKIEGO udziela rutynowana nauczycielka. Konwersacja, korepetycja. Tłumaczenia. Ceny przystępne. Wiadomość: Pańska 3 m. 8 do 10 rano lub od godz. 8 wieczór.

STUDENT SZUKA LEKCYJ w zakresie gimnazjalnym ewentualnie jakiejś pracy. Tel. 223-98.

Z muzyki

WZNOWIENIE „MARTY" w OPERZE. — DWIE LAUREATKI: GINETTE NEVEU I ANNIE FISCHER.

Wznowienie znanej, dość na obecne czasy przedawnionej opery Flotowa „Marta" może być usprawiedliwione jedynie doskonałem wykonaniem. W przeciwnym razie przedstawienie jest w artystycznym sensie anachronizmem i mimo wielkich zalet scenicznych i melodyjności tematów wydaje się dziś nie na miejscu w ramach opery stołecznej.

Orkiestra już w uwerturze prowadzonej nazbyt wolno przez p. Dołżyckiego zdradziła nieprzygotowanie (instrumenty dęte) tembardziej dotkliwe, że faktura opery jest prosta, a tematy, chociażby przez radjo, bardzo rozpowszechnione.

Najsłabszym punktem obsady okazał się tenor, rola obok Marty (Ada Sari) czołowa, której niestety p. Łuczyński nie podniósł do należytego poziomu. Brakuje śpiewakowi dźwięczności w głosie tak niezbędnej w partji operowego amanta.

Nie znaczy to bynajmniej, żeby nie było plusów wznowienia. Przedewszystkiem w głosie i sztuce aktorskiej Ady Sari odnajdywali słuchacze momenty piękne. Miłą aparycją i piękną barwą głosu wyróżnił się mezzosopran p. E. Szabrańskiej (Julja) obok barytonu p. Ed. Bendera. Chóry brzmiały czysto, naturalnie; p. Bolko uczynił co mógł, aby ze względnie komicznej swej roli wydobyć trochę życia i prawdy scenicznej. W efektownej galerji strojów i kolorów dodatnio wyglądały dekoracje p. Jewniewiczowej, nieco nazbyt żonglujące żółtemi kolorami w ostatniej wszak „wiosennej" odsłonie.

Świeżością iście wiosenną młodych talentów przemówiły recitale dwuch laureatek konkursów międzynarodowych, pp. Ginette Neveu — skrzypaczki i Annie Fischer — pianistki. Wiolinistka kilkunastoletnia we wszystkich rodzajach stylów, od Tartiniego do Szymanowskiego, zdaje się zapowiadać wirtuozkę wyjątkową. Pianistka, kształcona w szkole wiedeńskiej, posiada dużo indywiduaności, mimo nieco ostrego uderzenia w forte, interpretuje klasyków niemieckich ciekawie (Mozart, Beethoven), a zamiłowaniem do form wielkich (sonaty, etiudy symfoniczne Schumanna) dowodzi głębokiej kultury swojej sztuki.

H. D.

STAN POGODY w/g PIM

Przewidywany przebieg pogody do południa dnia dzisiejszego: Po mglistym lub miejscami chmurnym ranku—dość pogodnie lub pogodnie. Nocą przymrozki, silniejsze w dzielnicach wschodnich, w ciągu dnia temperatura do 10 stopni. Słabe wiatry południowe.

POLSKI ZWIĄZEK MYŚLI WOLNEJ. Dziś o godz. 8 wiecz. w lokalu PZMW, ul. Królewska 16, ob. *Leo Belmont* wygłosi odczyt n. t. *„O Tołstoju"*.

Co grają w teatrach?

TEATR ATENEUM: Dziś sztuka Stefana Żeromskiego „Turoń".

Jutro o g. 4 pop. po cenach zniż. „Marcowy kawaler" i „Majster i czeladnik" ze Stefanem Jaraczem i Stanisławą Perzanowską na czele całego zespołu.

TEATR WIELKI: Dziś powtórzenie „Marty" Flotowa.

TEATR NARODOWY: Dziś i dni następnych „Przepióreczka" Żeromskiego, w reżyserji i z udziałem Osterwy.

Jutro o godz. 3.30 pop. „Stare wino".

TEATR POLSKI: Dziś „Kordjan" Słowackiego w reżyserji Schillera. Początek godz. 7 m. 30.

Jutro o g. 3 pop. „Król Lear" Szekspira.

TEATR MAŁY: Dziś znakomita komedja Shaw'a „Żołnierz i bohater". Jutro o g. 4 pop. „Żołnierz i bohater".

TEATR LETNI: Dziś „Dom otwarty" Bałuckiego. Jutro o g. 11 rano „Dom otwarty" o g. 4 pop. „Muzyka na ulicy".

TEATR NOWY: Dziś „Łańcuch" Janiny Morawskiej w reżyserji St. Wysockiej.

TEATR KAMERALNY: Ostatnie dni „Ponad śnieg" z Jasińską, Grywińską i Bendą. Dnia 17 w niedzielę o g. 4-ej pop. po cenach wybitnie zniżonych „Ponad śnieg".

W końcowych próbach pod kier. reżyserskim Adwentowicza, „Budowniczy Solness" H. Ibsena.

TEATR MALICKIEJ. Ostatnie dni „Epoka tempa" Cwojdzińskiego.

CYRULIK WARSZAWSKI: Dziś doskonała aktualna satyra „Z przedziałkiem".

TEATR WIELKA REWJA (Karowa 18): Dziś komedja muzyczna Berhauera i Oesterreichera „Minister i dessous" z Hanką Ordonówną, Marją Dąbrowską, Antonim Fertnerem, Igo Symem i Ludwikiem Sempolińskim na czele.

TEATR HOLLYWOOD: Rewja „Wesoła jesień" z Mankiewiczówną, Bodo, Tomem, Halamą i t. d.

W najbliższych dniach sensacja: „Podróż na m/s „Piłsudski" do Ameryki z „Lopkiem" Krukowskim.

TEATR NA CHŁODNEJ. Dziś operetka Kalmana „Hrabina Marica", która swego czasu ustanowiła w Warszawie rekord powodzenia.

STOŁECZNY TEATR POWSZECH. Jutro na ul. Młynarskiej nr. 2 o godz. 17-ej i 20-ej „Świerszcz za kominem".

ANTONI SŁONIMSKI O AMERYCE. Jutro o godz. 12.30 po poł. odbędzie się w kabarecie literackim „Cyrulik Warszawski" poranek literacki Antoniego Słonimskiego.

Zapowiedź publicznego wystąpienia świetnego pisarza i wybitnego poety wywołała poruszenie wśród szerokich rzesz inteligencji stolicy, tembardziej, że temat, jaki poruszy w odczycie swym Słonimski, z pewnością zainteresuje każdego. Słonimski mówić będzie o Ameryce z właściwym sobie talentem podpatrywania spraw i ludzi, humorem i satyrą.

Przypuszczać należy, że cała kulturalna Warszawa pośpieszy tłumnie jutro w południe do Cyrulika.

CYRK STANIEWSKICH: Dziś, o g. 4.30 i 8.15 15 nowych atrakcyj, na czele Leinert — człowiek - rakieta.

Wyścigi konne

ZAPISY NA DZIŚ.

Gon. I. 800 zł. Dyst. 1800 mtr. Furiosa, Violetta, Salvator, Esdras, Elegja, Lauda IV, Kaboga.

Gon. II. 800 zł. Dyst. 1800 mtr. Sternblume, Delfina, Fra Diavolo, Fanega, Labor, Belle Etoile, Nankin, Baby.

Gon. III. 1000 zł. Dyst. 1100 mtr. Groza - Cyganka, Mekka, Loreley, Sława, Olimpiada, Nygus II, Huragan IV, Minaret, Magnifika, Janczarka.

Gon. IV. 2500 zł. Nagroda Sprzedażna. Dyst. 2100 mtr. Nałęcz, Sobótka II, Grisette III, Kwestarka B. W., Menada, Espanola, King of Song Tem... a Kombinator.

Gon. V. 3000 zł. Nagroda Sprzedażna. Dyst. 850 mtr. San, Mekka, Mascotte, Buzi, Horda, Minotaur, Szaman (płkr.), Adalia, Knight, Muriel, Malwa, Finlandja.

Gon. VI. 1500 zł. Dyst. 2100 mtr. Saturn, Amor II, New-York, Dyktator, Lirnik II, Ney, Ircha, Roret, Hardi.

Gon. VII. 1000 zł. Dyst. 1100 mtr. Hipogryf, Prut, Decazi, Sektor, Artezja, Dar, Harcerz, Brabancja, Almanzor, Merci.

Gon. VIII. 2500 zł. Nagroda Sprzedażna. Dyst. 2100 mtr. Trubadur, Łomnica, Ochotna, Indolence, Manfred II, Kaboga, Limonit, Lena II.

Gon. IX. 1500 zł. Dyst. 2100 mtr. Murat II, Kuternoga, Alraune, Harry, Florencja II, Norwegja, Nemrod, Harry (płkr.), Moloch, Akcept.

Gon. X. 1000 zł. Dyst. 2100 mtr. Parthenis, Meta, Kinga BW, La Sauzee, Nidzica, Efront, Laszka II, Rodin, Giovinezza, Gilza, Leander, Manfred II.

Typy naszego sprawozdawcy:

1. Esdras, Violetta, Furiosa.
2. Delfina, Sternblume, Fanega.
3. Janczarka, Groza, Cyganka, Minaret.
4. Kombinator, Sobótka II, Kwestarka B. W.
5. Knight, Finlandja, Buzi.
6. Amor II, Hardi, Roret.
7. Artezja, Harcerz, Almanzor.
8. Trubadur, Manfred II, Lena II.
9. Kuternoga, Norwegja, Akcept.
10. Meta, Rodin, Parthenis.

Co usłyszymy w Radjo?

Sobota, 16 listopada.

6.30 Audycja poranna. 11.57 Sygnał czasu. 12.00 Hejnał z Krakowa. 12.15 Koncert Małej Ork. P. R. pod dyr. Z. Górzyńskiego. 13.25 Chwilka gospodarstwa domowego.

14.30 Muzyka lekka (płyty). 15.00 Odczytanie fragmentu z powieści Józefa Wittlina „Sól Ziemi" p. t.: „C. K. Rada Koronna". 15.30 Koncert orkiestry pod dyr. Sew. Czosnowskiego (z Wilna). 16.15 Utwory organowe w wyk. Jana Kucharskiego. 16.45 „Cała Polska śpiewa" — audycję poprowadzi prof. Bronisław Rutkowski. 17.00 „Dusza języka i dusza kraju" — reportaż z Prus Wschodnich Melchjora Wańkowicza. 17.15 Nowości z płyt. 17.45 „Świat naszych zwierząt": „Dziki łabędź" — pogadanka. 17.50 „Nasze miasta i miasteczka": „Miasteczko Zakopane" — pogadanka. 18.00 Audycja dla dzieci: a) Historja o Marceljanku i jego węzełku" — opowiadanie dla dzieci młodszych. 18.45 Utwory Hektora Berlioza. 19.10 Program na dzień dzień następny. 19.20 Koncert reklamowy. 19.40 Wiadomości sportowe. 20.00 Mozaika muzyczna. 20.55 Obrazki z Polski współczesnej. 21.00 Audycja dla Polaków z zagranicy: „Lotnictwo w Polsce". 21.30 „Wesoła Syrena" — audycja w opracowacowaniu Marjana Hemara. 22.00 „Czar walca" — operetka w 3-ch aktach Oskara Straussa z J. Rawanówna i M. Dębowskim w rolach głównych. 23.00 Transmisja muzyki tanecznej z Café - Clubu w Warszawie.

Co wyświetlają kina?

ADRIA: „Dwie Joasie" ze Smosarską.
APOLLO: „Panienka z Poste Restante".
ATLANTIC: „Indyjscy piechurzy".
AMOR: „Roześmiane oczy".
AKRON: „Piotruś" i „śladami Indjan".
ANTINEA: „Maribu" i „ABC" miłości".
AS: „Wesoła Zuzanna".
BAŁTYK: „Anna Karenina" z Gretą Garbo.
COLOSSEUM: „Mężczyźni wolą mężatki" i rewja.
COLOSSEUM MAŁE: „Pat i Patachon jako bezdomni".
CORSO: „ABC miłości" i rewja.
CAPITOL: „Wacuś" z Dymszą.

CASINO: „Dziewczę z Budapesztu".

EUROPA: „Rapsodja Bałtyku".
FILHARMONJA: „Nie miała baba kłopotu".
FORUM: „Powrót Frankensteina" i „Burza w szklance wody".
FAMA: „Epizod".
FLORIDA: „Noc cudów" i „Każdemu wolno kochać".
HELIOS: „Tajemnica ekspresu" i dodatki.
ITALJA: „Pani i szofer" i „Pojedynek z śmiercią".
KOMETA: „Mały pułkownik" i rewja

LOS: „Bez nazwiska" i dodatki.
LUX: „Bokser i dama" i „Ja mam temperament".
MAJESTIC: „Oczy czarne".

MEWA: „Żyd Süss" i „Czerwona Dama".
MASKA: „Malowana zasłona" z Gretą Garbo.
METRO: „Bar-micwa".
MIEJSKI: „Kapitan Sorell".

MUCHA: Uciekinierzy" i „Donovan".
NOWA TOMBOLA: „Powrót Frankensteina" i „Poszukiwaczki złota".
OKO PRASKIE: „Bengali" i dodatki
PAN: „Chińskie morza".

PETIT TRIANON: „Imitacja życia" i „Niebezpieczny kochanek".
POPULARNY: „Jestem zbiegiem" i rewja.
PROMIEŃ: „Życie jest piękne" i „Młode Orły".
PRAGA: „Mężowie do wyboru" i rewja.
RIALTO: „6 lat miłości" z Claudette Colbert.
RIVIERA: „Żona za 1000 rubli".
ROXY: „Tygrys morderca" i „Czterech dżentelmenów".
SOKÓŁ: „Nie chcę wiedzieć, kim jesteś" i „Wesoły biegun".
STYLOWY: „Sen nocy letniej".
ŚWIATOWID: „Szanghaj" z Charles Boyer.
ŚWIAT: „Roześmiane oczy".
TON: „Baboona".
UCIECHA: „Sequoia" z Jean Parker.

Odpowiedzialny redaktor: Stanisław Niemyski

Drukarnia Sp. Nakł.-Wydawniczej „Robotnik", Warszawa, Warecka